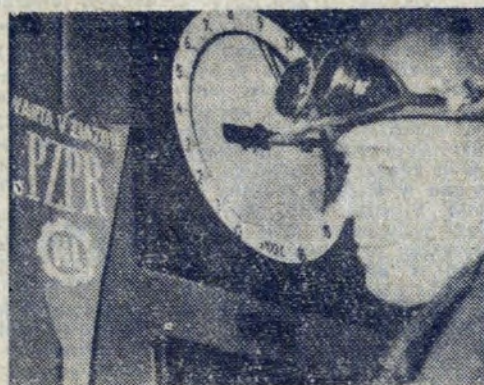




SERDECZNIE WITAMY DELEGATÓW na przedjazdową Konferencję Fabryczną



PZPR W HIL!

Pierwsze warty zjazdowe zaciągnięto w Walcowniach Wstępnych. Od lewej: Józef Bilnicki — suwniowy, Jan Rućkowski — piecowy oraz przedstawiciele zmiany „D” ze zdobytym proporcem.

Załoga Huty im. Lenina zaciąga warty produkcyjne na część V Zjazdu PZPR

W ZGNIATACZU

W Walcowni Zgniatacz zacierwienilo się w środę od trójkątnych przedjazdowych proporców. Powiewają one na stanowiskach pracy, dają świadectwo zaciągnięciu masowo warty przedjazdowej. Teraz pracuje się szybciej, wydajniej i lepiej. Czynem, konkretną pracą walcowniczą ze Zgniatacz popierała też na V Zjazd Partii, popierała program socjalistycznego rozwoju kraju.

Proporzec przechodni, ufundowany przez Radę Zakładową Kombinatu zdobyła najlepsza w Walcowniach Wstępnych zmiana „D” pod kierunkiem inż. Mieczysława Parandowskiego. Uzyskała ona za 8 miesięcy pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzmiannym. Pracowała bez wypadków, o-

siągnęła wysoką jakość produkcji, obniżyła wybrak, w pełni wykonała zobowiązania. I chociaż nie legitymuje się największą ilościowo produkcją, zwycięstwo osiągnęła zasłużenie. Należy podkreślić, że „rywale” nie pozostali daleko w tyle: różnice punktowe były minimalne, wszystkie zmiany zasługują na wysoką ocenę. II miejsce zdobyła zmiana „C” kierowana przez Mariana Popieła. III — zmiana „B” mgr inż. Bogdana Baburyńa i IV — zmiana „A” inż. Czesława Słazaka.

W WALCOWNI GORACEJ

Od załogi Walcowni Goracej Blach otrzymaliśmy meldunek o podjęciu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych — dla uczestników V Zjazdu Partii oraz odbywającej się dzisiaj Konferencji Fabrycznej.

Dla uczestników zbliżającego się V Zjazdu Partii brygady Walcowni Goracej Blach zaciągnęły przedjazdowe warty produkcyjne, mające na celu poprawę jakości produkcji, zmniejszenie reklamacji odbiorców oraz wykonanie wielu prac porządkowych na stanowiskach roboczych.

W WYDZIALE „UR ZGRZEWANYCH

Doskonale spisała się załoga Wydz. Rur Zgrzewanych huty. Podjęła cenne zobowiązania produkcyjne i grubo przed terminem wykonała je. Tym samym uplasowała się w czołówce najlepszych, najofiarniejszych załóg HIL. Zobowiązanie obejmowało dodatkową produkcję 4,5 tys. ton rur stalowych. Wykonano 4.667 ton rur o wartości 27,7 mln złotych. Należy

podkreślić, że 167 ton rur więcej wchodzi już na poczet nowego, dodatkowo podjętego zobowiązania na część V Zjazdu Partii. Obemuje ono jeszcze 500 ton rur czarnych o wartości 2,9 mln złotych.

W WALCOWNI SLABING

Młoda stażem pracy załoga Walcowni-Slabing również włączyła się w czyn przedjazdowy, podejmując zobowiązanie wykonania ponad plan bieżącego roku 30 tys. ton slabów. Jest to bardzo wartościowe zobowiązanie ze względu na trudności, jakie jeszcze zaznaczają się w pierwszym okresie eksploatacji nowego, ogromnego wydziału huty.

Oprócz zobowiązania produkcyjnego załoga Slabingu podjęła nowe czyny społeczne.

Cyrk radziecki zaprasza

Artyści cyrkowi Związku Radzieckiego mają ugruntowaną wysoką markę na całym świecie. Prezentują duży kunszt i mistrzowskie opanowanie trudnej cyrkowej sztuki. Cieszymy się więc z możliwości obejrzenia programu Cyрку Radzieckiego, który parę dni temu rozbił namiot na krakowskich błoniach nieopodal hotelu „Cracovia”. Tym razem jest prezentowany szczególnie atrakcyjny pokaz: wszystkie ewolucje odbywają się na lodzie.

Przedstawienia zobaczyć można codziennie o godz. 19.30. W soboty i niedziele dodatkowy występ o godz. 15. Od 1 października przedstawienia wieczorne odbywać się będą o godzinie 19. Przedprzedaż biletów w kasie cyrku od godziny 10 oraz w „Orbisie” i „Filmotechnice”.

W dniu dzisiejszym od rana — rozpoczyna obrady Przedjazdowa Konferencja Fabrycznej Organizacji Partyjnej Huty im. Lenina. Konferencja wybierze 23 delegatów na Wojewódzką Konferencję Partyjną i 6 bezpośrednich na V Zjazd Partii.

Fabryczną Konferencję organizacja partyjna Huty im. Lenina poprzedziła dużą pracą. W dyskusji nad temami na V Zjazd PZPR wzięły udział tysiące członków partii i pracowników huty. Zgłoszono 6 tysięcy wniosków. Przygotowania wspierał prowadzony z inicjatywy partii wielki czyn produkcyjny i społeczny, w którym uczestniczyła cała załoga. Działalność 7-tysięcznej organizacji partyjnej kombinatu stała się bardziej dynamiczna i bojowa.

Obecnie Konferencję wita załoga dalszym czynem produkcyjnym podejmując warty przed V Zjazdem Partii.

Co może wnieść Konferencja, jeżeli chodzi o dyskusję i wyrażenie opinii o tym, co partia dotychczas w hucie zrobiła, co stanowi jej codzienną pracę? Sens Konferencji, niewątpliwie będzie polegał na tym, że zabierzemy się rzetelnie do określenia skuteczności sprawowania kierowniczego roli partii, jej efektywności. Ze wdrażając nowe formy pogłębienia i umocnienia kierowniczej roli partii, będziemy te sprawy rozpatrywać na płaszczyźnie więzi ze społeczeństwem i lepszej kontroli tego, co dotychczas robimy.

Komunistów rodzi zaangażowanie

Nie ma bojowości i pasji bez zwalczania obcych poglądów

ROMAN WOLSKI

Partia nie jest tylko propagandzistą i wychowawcą. Partia to ważny, czołowy instrument w sprawowaniu wszelkiej, a nie tylko politycznej władzy w kraju przez klasę robotniczą i masy pracujące. Wydarzenia marcowe, a zwłaszcza wypadki w Czechosłowacji, potwierdziły dobitnie, że nawet prasa stanowi istotny element władzy, nawet propaganda kształtująca masowe środki przekazu. Fakt ten obalił całkowicie lansowaną przez rewizjonistów tezę, że „rola partii jest jedynie inspirowanie i wychowywanie”.

Ostatnie wydarzenia z minionego półrocza obaliły również inny slogan rewizjonistów. Udowadniają oni mianowicie, że kierownictwo partii ogranicza w pracy samodzielność kierowników gospodarczych. Lansowali oni natomiast teorię rządów „fachowców” (technokratów), ignorowali znaczenie udziału robotników we współzrządzaniu przedsiębiorstwami i demokrację robotniczą. Mało tego. Uważali udział robotników po prostu za sztyd, mało ważny czynnik „moralny”.

Doświadczenia czechosłowackie w pełni potwierdziły do czego — w istocie rzeczy — prowadzą takie teorie.

Każdy z delegatów, uczestników Konferencji, posiada własne doświadczenie, znajomość spraw swojej organizacji partyjnej i załogi. Każdy może wnieść w obrady to swoje spojrzenie i wzbogacić widzenie spraw przez innych. Dlatego na Konferencji, tak jak i w całej działalności partyjnej, szczególnego znaczenia nabiera

(Dalszy ciąg na str. 2)

DZIS

w numerze

• Dyskusujemy nad tezami na V Zjazd Partii — str. 3

• Związkowcy huty przed Zjazdem — str. 4

• Piosenka żołnierska w Nowej Hucie — str. 5

PISMO ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 39 (616)

Kraków, 28 IX. — 4 X. 1968 r.

Cena 50 gr

Organizacja
partyjna
dzielnicy
wybrała delegatów

na konferencję wojewódzką

W czwartek odbyła się w Nowej Hucie Dzielnicowa Konferencja Partyjna z udziałem 159 delegatów. Uczestniczyli w niej również I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. CZ. DOMAGAŁA, członek egzekutywy KW tow. ŻEMAJTIS, członek egzekutywy KW, I sekretarz KF partii w Hucie im. Lenina tow. T. WACHOWSKI, kierownik Wydziału Kultury, Oświaty i Nauki KW tow. J. JAROWIECKI i kierownik wydziału budownictwa KW PZPR tow. A. LENCZOWSKI.

Wielogodzinna dyskusja objęła wiele dziedzin życia w Nowej Hucie i jej organizacji partyjnej, przygotowując do dyskusji na Konferencji Wojewódzkiej 16 wybranych na nią delegatów. Postulaty zostały objęte uchwałą. M. in. zobowiązano KD PZPR, aby w dalszej pracy przedjazdowej skoncentrował uwagę na systematycznej analizie zgłoszonych wniosków w dyskusji i określeniu wynikających z nich zadań dla instancji, orga-



IAN CZERWIEC —
I formierz brygadysta
w Wydziale Odlewni



Od piętnastu lat pracuje w Odlewniach będąc równocześnie działaczem młodzieżowym w ZMP i ZMS. Pełnił funkcje sekretarza ówczesnego ZZ ZMS w swoim wydziale i członka sekretariatu w dawnym KF ZMS w hucie.

— W czasie rozmów indywidualnych oraz w dyskusji przedjazdowej w naszym wydziale zgłoszono wiele słusznych wniosków. Uważam, że obecnie trzeba zwrócić szczególną uwagę na wykonanie tych wniosków. W świetle też na V Zjazd oraz wydarzeń marcowych w naszym kraju i ostatnio w Cze-

NASI DELEGACI

chosłowacji, na plan pierwszoplanowy się umocnienie kierowniczej roli partii.

JULIAN KACZOR —
I sekretarz KZ partii
w OR HPR



Delegat organizacji partyjnej HPR-owców tow. Julian Kaczor jest wieloletnim działaczem społecznym i pracownikiem huty. Z organizacji młodzieżowych przeszedł do partii obejmując odpowiedzialne funkcje. — Na Konferencji Fabrycznej chciałbym w pierwszym rzędzie poruszyć sprawę dalszej aktywizacji organizacji

partyjnych — mówi tow. J. Kaczor. W naszej organizacji w HPR została ona zapoczątkowana w czasie wymiany legitymacji partyjnych. W ramach tej aktywizacji trzeba m. in. skupić się nad wykonaniem wniosków zmierzających do poprawy jakości remontów prowadzonych przez HPR.

JAN DROZDZYŃSKI —
kierowca w Transporcie
Samochodowym HIL



W kombinacie pracuje osiemnaście lat, najpierw jako kierowca w transporcie samochodowym budowlanych, a następnie w Hucie im. Lenina.

Równolegle z działalnością zawodową jest działaczem młodzieżowym (ZMP), a następnie sekretarzem POP u budowlanych, z kolei radnym DRN w Nowej Hucie oraz członkiem Krakowskiego Komitetu Miejskiego PZPR. Obecnie — członek egzekutywy POP w W-96 i członek KZ partii w Dyrekcji Naczelnej HIL.

— Opierając się o swoje dawne doświadczenia działacza młodzieżowego, chciałbym przede wszystkim poruszyć sprawę młodzieży w kombinacie. Zwrócić uwagę na zwiększenie opieki ze strony organizacji partyjnej nad organizacją ZMS-owską przez dopomożenie we wzbo-

gacaniu form działalności. Z problemów wydziału chciałbym podkreślić potrzebę usprawnienia wykorzystania środków transportu.

(Dalsze sylwetki delegatów na Konferencję Fabryczną — na str. 3.)

Nie ma bojowości i pasji bez zwalczania obcych poglądów

(Dokończenie ze str. 1)

coraz szerzej u nas upowszechniana — tzw. pozytywna krytyka, krytyka płynąca z troski o to, co się kocha, co się szanuje i co stanowi główną treść życia partyjnego działacza.

Taka forma krytyki — twórcza i odpowiedzialna — nie zna praktycznie granic. Jest to robocze usprawnianie życia, gospodarowania, polityki partii w środowisku. Dlatego też Konferencja odgrywa ogromną rolę w ubojowaniu całej organizacji partyjnej, w wypracowaniu stylu pryncypialnej, wymagającej krytyki.

Nie wszyscy docenialiśmy znaczenie odpowiednio wczesnego ujawniania zjawisk i poglądów rewizjonistycznych. Tymczasem to największe niebezpieczeństwo dla partii, występujące w postaci wewnętrznych zwolenników i sprzymierzeńców ideologii rewizjonistycznej, dawało później znać o sobie w szkodliwy i nabrałszy sposobu.

Błędy tego nigdy nie można popełnić w przyszłości.

Stąd wychowywanie członka partii nie może mieć nie wspólnego z biernością, izolowaniem się od ideologii, oceny polityki i dywersji politycznej, od walki klasowej, od klasowego — w interesie socjalizmu leżącego interpretowania spraw i poglądów.

Walka z rewizjonizmem nie może mieć abstrakcyjnego charakteru. Tylko demaskowanie i ujawnianie fikcji takiego stanowiska, która chce narzucać poplecznicy rewizjonizmu, może przynieść pożądane owoce. Zwalczanie poszczególnych programowych założeń rewizjonizmu ma tylko wówczas sens, jeżeli „nazywamy rzeczy po imieniu”. Jeżeli realnie oceniamy środowiska, w których żyjemy, i na ich tle umiejscawiamy poszczególne tendencje i poglądy. Gadanina o rewizjonizmie traktowanym jako „pojęcie książkowe”, w oderwaniu od żywej działalności i ludzkich spraw, jest częstą gadaniną.

Trudno bowiem mówić o rewizjonizmie nie biorąc pod uwagę konkretnych poglądów osób lub grup. Ich stosunku do: klasowej oceny hasła demokratyzacji, suwerenności, wolności, wolnej gry sił politycznych i idei tzw. „opozycji” w systemie dyktatury proletariatu, w którym kierowniczą rolę sprawuje partia; inter-

pretacji zjawisk związanych z planowaniem, decentralizacją, rolą rynku itd.

Trudno jest mówić o rewizjonizmie, rewizjonistycznej postawie, nie akcentując cechującej komunistów od Marksa do dziś internacjonalistycznej solidarności, która była i jest generalną próbą poglądów marksistowskich.

Trudno wreszcie mówić o rewizjonizmie nie biorąc pod uwagę konkretnego stosunku do ideałów patriotyzmu, do wzorców osobowych, do oceny ideałów życiowych młodego i starszego pokolenia.

I na koniec: trudno jest mówić o rewizjonizmie i walce z nim w sytuacji, gdy nawet w dziedzinie krytyki, ciągłego ulepszania struktury życia w socjalizmie, nie postawimy konkretnie pytania: czy ta krytyka umacnia socjalizm, czy po prostu... osłabia ona kierowniczą rolę partii, naszą formę dyktatury proletariatu, marksistowsko-leninowską klasową interpretację wydarzeń i świadomość społeczną.

Walka z rewizjonizmem jest dlatego trudna, że — jak wiemy o tym — rewizjonistcy występują pozornie z pozycji socjalizmu. Dlatego też, nie konkretyzując jej, nie odnosząc do oceny podstaw i tendencji w środowisku, nie można zadać ciosu prowadzonej przez imperializm dywersji ideologicznej.

Walki z rewizjonizmem nie można wygrać nie opierając się o demokrację robotniczą, o robotników i ich inicjatywę polityczną i gospodarczo-produkcyjną w zakładach pracy. Właśnie aktyw robotniczy wnosi do partii element śmiałości i zdecydowanej, pryncypialnej — pozytywnej krytyki.

Izolowanie nosicieli poglądów czy tendencji rewizjonistycznych nieodłącznie jest więc od pełnej aktywizacji wszystkich sił marksistowsko-leninowskich naszej partii a zwłaszcza aktywu robotniczego.

Nasz cel, to partia bojowa, partia ofensywna, partia bijąca przeciwnika politycznego i wrogą dywersję ideologiczną wzmożonym nurtem inicjatywy i politycznego działania.

Nauki z wydarzeń marcowych oraz w Czechosłowacji — dzięki politycznej walce z obcymi i wrogimi poglądami — nieśmiałe ożywiły samą partię. Jednoś poglądów w ocenie wymienionych zjawisk jest dziś większa niż kiedykolwiek w przeszłości.

W tym wszystkim, niewątpliwie duży udział ma nasza 7-tygodniowa organizacja partyjna Huty im. Lenina, której delegaci, dzisiaj na Konferencji Fabrycznej, wybiórą swoich przedstawicieli na Zjazd Partii i na Wojewódzką Konferencję Przedsiębiorców.

ROMAN WOLSKI

Co przyniosłby klasie robotniczej rewizjonizm w dziedzinie ekonomiki?

Jednym z głównych kierunków działania partii zawartych w Tezach na V Zjazd jest walka z rewizjonizmem, tj. prądem zmierzającym do rewizji marksistowsko-leninowskich zasad socjalizmu. Tego pojęcia rewizjonizmu nie należy utożsamiać z rewizjonizmem zachodnim, tj. kierunkiem politycznym NRF, zmierzającym do rewizji istniejącego status quo w Europie (granic, podziału Niemiec itp.). Poniższe uwagi poświęcone będą przede wszystkim przejawom rewizjonizmu w dziedzinie ekonomiki, jednak z uwzględnieniem ściśle z tym związanych aspektów polityczno-społecznych.

Jak wiadomo rewizjonizm powstał pod koniec XIX wieku a jego nazwa wyłansowana została przez głównego teoretyka tego kierunku E. Bernsteina.

Zachowując pozory marksizmu reprezentował on pogląd, że w nowych warunkach rozwoju kapitalizmu, który rzekomo zatracił drapieżne cechy z czasów K. Marksa, należy „unowocześnić” marksizm i dostosować go do tych nowych warunków. Program polityczny rewizjonizmu sprowadzał się do rezygnacji z rewolucji socjalistycznej i zdobycia władzy przez klasę robotniczą celem pełnego uspołecznienia środków produkcji, i zastąpienia tych celów politycznych programem ograniczenia skrajnie eksploatacyjnych cech kapitalizmu oraz „urządzenia” się przez klasę robotniczą w ramach polityczno-demokratycznych i socjalnych form ustrojowych kapitalizmu. W rzeczywistości rewizjonizm wyrażał interesy klas „średnich” (m. in. drobniemierzających i tzw. arystokracji robotniczej), które w warunkach kapitalizmu liczyły na zwiększenie swego znaczenia.

Współczesny rewizjonizm w łonie ruchu komunistycznego zachował zasadnicze znamiona rewizjonizmu z przełomu XIX i XX wieku, przyjmując jednak specyficzne cechy w krajach socjalistycznych. Nie kwestionując dokonanej już i akceptowanej przez obywateli większości społeczeństwa uspołecznienia podstawowych środków pro-

dukcji, a więc zachowując pozory marksizmu, rewizjonizm lansuje ewolucyjne przekształcenie istniejącego ustroju socjalistycznego w ustrój „pośredni”.

W dziedzinie ekonomiki charakteryzuje go m. in.:

— rezygnacja z centralnego planowania i zarządzania gospodarczego w skali ogólnokrajowej i zastąpienie go kapitalistycznym mechanizmem rynkowym (konkurencją między samodzielnymi przedsiębiorstwami), jako głównym regulatorem rozwoju ekonomicznego.

— wprowadzenie rządów fachowców-technokratów, przy równoczesnym zmniejszeniu roli robotników (i partii) w zarządzaniu zakładami pracy;

— wprowadzenie do gospodarki prymatu praw ekonomicznych nad prawami społecznymi;

— zwiększenie roli drobnych przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych (prywatnych i spółdzielczych) i oparcie ich stosunków z przedsiębiorstwami państwowymi na zasadach czysto rynkowych — bez kontroli państwa.

Powstaje zasadnicze pytanie: jak rewizjonizm może stać się znaczącą siłą ideową i polityczną w krajach zwycięskiego socjalizmu, gdzie przecież nie powinna istnieć jego klasowa baza? Na pewno nie można tego tłumaczyć tylko przenikaniem teorii rewizjonistycznych z zachodu — mimo, że głoszą je niektórzy naukowcy. Nie można również tłumaczyć tego utrzymywaniem się w umysłach ludzi przeżytków świadomości burżuazycznej; poglądom rewizjonistycznym ulegają bowiem również ludzie, którzy nigdy w kapitalizmie nie żyli. Jeśli nawet przyjąć, że idee rewizjonistyczne pochodzą wyłącznie z dawnych tradycji myślowych, bądź z zewnątrz, to jednak stopień ich natężenia wskazuje, że musiały one trafić na podatne podłoże w określonych warunkach społecznych.

Nie wszystkie bowiem klasy i warstwy społeczne są na ten-

dencje rewizjonistyczne jednako podatne. Aby określić te siły społeczne, należałoby odpowiedzieć na pytanie, które grupy społeczne mogłyby odnieść korzyści z przejścia na ustrój „pośredni”, kto w naszym ustroju może liczyć na korzyści wynikające z poszerzenia gospodarki wolno-rynkowej, z rozluźnienia kontroli państwa nad przedsiębiorstwami państwowymi, ze wzrostu ilości przedsiębiorstw prywatnych (oraz przedsiębiorstw spółdzielczych) w charakterze spółdzielczych powiązanych w sposób niekontrolowany mechanizmem rynkowym z przedsiębiorstwami państwowymi, z „wolnej gry” sił ekonomicznych i politycznych? Cui bono? Nie ulega wątpliwości, że tacy ludzie istnieją. Bazą ich — ogólnie biorąc — są te grupy społeczne, które mają potencjalne warunki eksploatacji cudzej pracy, a więc warunki stania się warstwą uprzywilejowaną; są to grupy społeczne uważające się za wyrosłe ponad przeciętny poziom i za „pokrzywdzone” przez ustrój socjalistyczny, który ograniczył ich możliwości lepszego „urządzenia” się, kosztem ludzi „ślabszych” kosztem podstawowej masy klasy robotniczej. Są to więc ludzie rekrutujący się z dawnej burżuazji, ideowo związanej z poprzednim ustrojem, oraz z warstw „średnich” podatnych na idee drobniemierzających, tj.: drobnej wytwórczości prywatnej i pseudospółdzielczej; pewnych kręgów inteligencji (menadżerów, specjalistów, wolnych zawodów itp.). Oczywiście chodzi tu o tych, którzy nie osiągnęli jeszcze tego stopnia moralności socjalistycznej, aby interes społeczny stawiać nad interesem prywatnym; olbrzymia bowiem większość warstw „średnich” jest zresztą na socjalizm i w ramach tego ustroju realizuje swoje cele życiowe w zgodzie z interesem całego społeczeństwa.

(d. c. n.)

FR. MUSZALSKI

przew. Koła PZT w HIL

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO DNIA 25 BM.

	proc. planu
ZMO — wyroby szmatowe	101
wyroby zasadowe	98
dolomit	95
wapno	112
wyr. smołowo-dolomit.	105
ZK — koks ogółem	100
koks wp.	102
smoła	101
benzol	96
siarczan amonu	102
Aglomerownia nr 1	101
Aglomerownia nr 2	100
Wielkie Piece — surowka	99
Wyd. Przerobu Żuźla	103
żuźel granulowany	103
żuźel pienisty	106
żuźel kawałkowy	106
Stalownia Martenowska	107
Stalownia Konwertorowa	101
Wyd. Wlewnic — wlewnice	100
Wyd. Walcownie Wstępne	103
lekiska prod. surowa	103
prod. gotowa	101
kęsy prod. surowa	102
prod. gotowa	101
Walcownia Slabing	107
slaby prod. surowa	107
prod. gotowa	100
Walcownia Gorąca Blach	108
prod. surowa	101
prod. gotowa	101
Walcownia Drobna	97
profile drobne prod. sur.	97
prod. gotowa	94
walcówka prod. surowa	106
prod. gotowa	104
Walcownia Zimna Blach	100
blacha czarna prod. sur.	100
prod. gotowa	93
blacha ocynk. prod. sur.	103
prod. gotowa	109
blacha ocynk. ogniwo	103
prod. gotowa	102
blacha ocynk. elektrolit.	93
prod. gotowa	92
taśma prod. gotowa	96
Wyd. Rur Zgrzewanych	108
rury prod. surowa	110
prod. gotowa	97
profile zimno gięte	97
Wydział Odlewnie	97
prod. ogółem	97
stal elektr. surowa	100
odlewy stalowe	99
odlewy żeliwne	97
Wydział W-3	100
wyroby kute ogółem	100
odkutek swob. kute	100
prod. ogółem	85
konstrukcje stalowe	100
Siłownia — energia elektr.	104
Stalownia HIL — stal ogółem	106

POPRAWILI SWE WYNIKI. W ciągu minionego tygodnia parę wydziałów huty uzyskało

lepsze wyniki produkcyjne. Nastąpiło — jak to zwykle pod koniec miesiąca bywa — zwiększenie tempa pracy. Przede wszystkim dotyczy to załogi Wielkich Pieców. Zmniejszyła ona swój niedobór, ale jeszcze nie w takim stopniu, aby bez obaw patrzeć na plan miesięczny. Znowu miały miejsce postojki i w rezultacie zadania miesięczne są zagrożone. Trzeba ogromnego wysiłku całej załogi, mobilizacji, pełnego wykorzystania czasu pracy, aby w niewielu już pozostałych dniach Bardzo dobrze pracuje ostatnio załoga Stalowni Martenowskiej. Wydajność dobowa — duża. Nadwyżka w ciągu tygodnia powiększyła się o ok. 6 tys. ton. Wszystko wskazuje na to, że plan miesięczny naszych stalowników zostanie z imponującą nadwyżką (ok. 15 tys. ton) wykonany. Dobrze i bardzo rytmicznie pracuje też załoga Stalowni Konwertorowej. Jej rezultat jest lepszy niż przed tygodniem, łączna nadwyżka nie jest jednak duża (ok. tyś. ton). Całkowicie zlikwidowała niedobór załoga Wydziału Wlewnic. Obecnie legitymuje się ona 100 proc. wykonaniem planu. Bardzo dobrze spisala się załoga Ocynkowni Ogniowej Blach. Wyszła z impasu, zlikwidowała niedobór i obecnie posiada na swym koncie nadwyżkę kilkudziesięciu ton. W czółowce najlepszych załóg utrzymała się załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Pracowała bardzo rytmicznie i wydajnie. Jej nadwyżka wzrosła o ok. 30 km rur stalowych.

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. Na wyróżnienie zasłużyła sobie załoga Aglomerowni. Utrzymała wysokie tempo pracy, wykonała i przekroczyła swe zadania. Nadwyżka wynosi ok. 4 tys. ton. Dobrze i równomiernie pracuje załoga ZK. Plan produkcji koksu ogółem oraz koksu wielkopiecowego wykonany został z nadwyżką. Nie zawiodła załoga Wydz. Walcownie Wstępne. Pracowała bardzo dobrze, rytmicznie, dokładając troski o wysoką jakość produkcji. Wykonała zadania w obu asortymentach, dała dodatkowo ponad tysiąc ton koksów i ok. 600 ton kruszywa. Dobre wyniki uzyskała załoga Walcowni Dru-

JEST TO COS NOWEGO w naszym codziennym życiu, w działalności propagandowej w kombinacie. Były już różne inicjatywy, lecz taka... wydawanie co tydzień gazetki wydziałowej, czy jak nawet chcieliby ją nazwać towarzysze ze Slabingu — „Gazetki Wydziałowej”? Tego jeszcze nie było!

Myśl cała powstała w okresie przygotowań do przedzjazdowej Konferencji Fabrycznej. Jest ona planem współdziałania redakcji „Głos Nowej Huty”, z kolektywem społecznym i kierownictwem gospodarczym wydziału.

Pierwszy numer „Gazetki Wydziałowej” ma się ukazać w dniu obrad konferencji. Taki był plan, takie zobowiązanie; wydaje się, gdy piszę, że ma ono wszelkie szanse by być w terminie realizowane.

Przejdźmy wszakże do sprawy gazetki ściśnionych. Otóż dynamika pracy propagandowo-politycznej po XII plenum KC, w wyniku oświeślenia przyczyn wydarzeń marcowych, wydarzeń w Czechosłowacji — znacznie zbulwersowała stronę agitacyjną propagandy.

Nasza propaganda — wszyscy to widzą — staje się coraz bardziej ofensywna, zaczepna, zaangażowana w aktualne treści polityczne i ideologiczne.

Wyszliśmy z pozornego zastoju. Walka polityczna z rewizjonizmem, z dywersją ideologiczną, na tle faktów dostarczanych w tak dziś komentowanej „wojnie psychologicznej”, jej formach — niesłychanie ożywiły praktyczną pracę propagandową w wydziałach.

Walcowni Slabing, zgodnie z porozumieniem między sprawującym patronat dziennikarski redaktorem „Głosu”, a kolektywem wydziału, powstał już komitet redakcyjny „Gazetki Wydziałowej”. Z tego też komitetu, w oparciu o jego tryzon i działalność, utworzony zostanie już w bieżącym ty-

Nowa inicjatywa

Pierwsza w hucie (i w kraju) „Gazetka Wydziałowa”?

godniu szerszy klub współpracowników i korespondentów „Głosu”.

W chwili gdy to piszemy, przed wejściem do budynku administracyjnego Slabingu — umieszczone zostały estetyczne gabloty cotygodniowej „Gazetki”. Pięć w nich kolumn obrazować będzie pozycje informacyjne i krytyczne z poszczególnych zmian. Natomiast szósta — odpowiedzi na krytykę.

Krytyka. Sens jej tu w wydziale ma wielkie praktyczne znaczenie. Przyjęta została zasada, że ani jeden materiał krytyczny nie pozostanie bez odpowiedzi. Niezależnie od tego jakiej on instancji dotyczy: społecznej, kierownictwa zakładu, czy osoby pełniącej wyższe stanowisko w hierarchii wydziału.

Patronat dziennikarski nie polega na wyręczaniu miejscowych władz, kolektywu czy też inicjatywy społecznej. Jest to pomoc w charakterze rady, doświadczenia dziennikarskie-

go, inspiracji w organizowaniu gazety, materiałów, w podejmowaniu tematyki publikacji itd.

Przejdźmy od etapu gazetki ściśnionych do „Gazetki wydziałowej”, to ambitne i trudne zadanie, którego realizację podjęli się w szczególności — sekretarz propagandy POP tow.

Justyn Laskowski oraz kierownik wydziału inżynier Kazimierz Czaja (oby więcej było takich kierowników wydziałów!).

Komitet redakcyjny związany jest z osobą przewodniczącego mu mistrza Ziemblińskiego z pieców. Będzie on planował numer po posiedzeniach egzekutywy POP. Kontakty ze wszystkimi zmianami u-



Wydziałowa gazetka interesuje wszystkich...

Fot. St. Gawliński

DYSKUTUJEMY NAD TEZAMI NA V ZJAZD PZPR

Inż. Czesław Drożdż

zast. kierownika Wydz. Wielkie Piece

Zacieśnić współpracę naukowców z hutnikami

Rozwój nowoczesnego przemysłu, postęp techniczny, tak zwana mała i wielka mechanizacja, bez równoczesnych osiągnięć w badaniach naukowych (bez tej podbudowy) nie mogą postępować dostatecznie szybko naprzód. Współpraca naszego wydziału z naukowcami z Akademii Górniczo-Hutniczej i z Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach, ma już dość duże tradycje, rozwija się pomysłowo. Polega ona na rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów technicznych. Może parę przykładów. Współpracowaliśmy przy wprowadzaniu gazu ziemnego do dmuchaw; naukowcy pomogli nam w rozeznaniu szkodliwości występowania cynku w procesie wielkopiecowym, pomogli też w poszukiwaniu prawidłowych parametrów określających jakość spieku.

Cenimy sobie bardzo tę współpracę gdyż przynosi ona ogromne korzyści wydziałowi. Uważam jednak, że w przyszłości współpraca ta powinna być jeszcze bardziej ścisła, wiele jest bowiem zagadnień w naszym

wydziale wymagających teoretycznego opracowania. Wydaje mi się, że sprawa nie może konczyć się na teoretycznej pomocy. W produkcji oczekujemy od naukowców jeszcze czegoś więcej, mianowicie konkretnej współpracy przy wdrażaniu uprzednio opracowanych teoretycznych zagadnień. To jest bardzo ważne!

Również ściślejsze i bardziej efektywne powinno być współdziałanie pomiędzy placówkami badawczymi wewnątrz huty, a wydziałami, w tej liczbie Wydz. Wielkich Piecek. Tutaj same dobre chęci nie wystarczą; placówki te moim zdaniem nie zawsze dysponują odpowiednim wyposażeniem technicznym i cyfrowym, ich obsada jest więcej niż skromna. A więc wniosek: cel, dla którego placówki te zostały powołane w hucie, nie jest w pełni osiągnięty.

Mówiłem dość dużo o współpracy i współdziałaniu, jednakże podkreślić należy, że dla ukazania całości tego zagad-

nienia — nasze własne zadania pracowników ruchowych. Najważniejsze jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych drogą systematycznego studiowania literatury technicznej, organizowania seminariów na temat postępu technicznego, nieustannego śledzenia rozwoju światowego wielkopiecownictwa.

Przejdę teraz — ustosunkowując się do tez przedzjazdowych — od spraw techniki, do zupełnie innych. Zainteresowały mnie również zagadnienia kultury. Postęp w tej dziedzinie jest niewątpliwie ogrom-

ny i na pewno uwarunkowany socjalistycznym ustrojem naszego państwa. Są jednakże i zjawiska niekorzystne, które niewiele wspólnego mają z prawdziwą kulturą. W ostatnim czasie namnożyło się w Polsce wątpliwej wartości „artystów”. Ich występy oglądamy niejednokrotnie na estradzie lub w telewizji. Wydaje mi się, że jedynym ich walorem jest to, że występują bardzo głośno i że mają o wiele za długie frakury. Takie „produkcie artystyczne” należałoby poważnie ograniczyć (wyrażam się łagodnie, gdy

— Na tle tez przedzjazdowych, bardzo ważną kwestią politycznego zaangażowania w pracę społeczną kierownictwa wydziału oraz dozoru technicznego. Uważam, że dotychczasowe zainteresowanie tą pracą, konkretnie do niej wkład, nie są dostateczne. Spoza zagadnień produkcyjnych, technicznych, ekonomicznych — nasi „oficerowie produkcji” nie dostrzegają należycie, a szkoda, pracy społecznej. Przykładem może być chociażby wielki wiec na lotnisku w Czyżymach, w 23 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę. Nasza załoga miała reprezentować na tym wiecu 300-osobową grupę. Było nas niestety znacznie mniej (poniżej setki), a co gorsze brakowało zupełnie kierownictwa i przedstawicieli dozoru technicznego. Sa-

winno zwracać się baczną uwagę na postawy etyczno-moralne członków partii. Te kryteria muszą być brane pod uwagę zwłaszcz przy przyjmowaniu nowych członków do partii. Jak również w ocenie postaw członków partii w całej ich działalności w organizacji partyjnej. Oceny te powinny być dokonywane nie fragmentarycznie, na podstawie migawkowych obserwacji, lecz w wyniku szczegółowej analizy.

W zakresie mojej pracy zawodowej również chciałbym dorzucić swoje wnioski. Dotyczą one gospodarki remontowej. Nasza huta odczuwa brak potencjału remontowego. W związku z tym HPR powinno podjąć maksymalne starania o uzupełnienie swojej kadry pracowniczej. I nie tylko to — również o zwiększenie dyscypliny, wydajności pracy, podniesienie jakości dokonywanych remontów.

JÓZEF KRYNIGER — starszy rozdziałczy produkcji w Walcowni Gorącej



Członek egzekutywy KZ partii w tym wydziale. Z osiemnastu lat pracy na terenie kombinatu, poczynając od jego budowy, trzykrotnie przenosił się w Walcowni Gorącej. A

zdaje sobie sprawę, że być może za amatorszy tak pojmowanej kultury). A na ich miejsce do brzo byłoby zaprezentować naprawdę wartościowe zespoły artystyczne. To samo zresztą odnosi się do niektórych zespołów czy biesiadarzy sprowadzanych z zagranicy.

Władysław Bryk

st. rozdziałczy produkcji w Walcowni Zgniatacz, sekretarz zmianowej organizacji partyjnej

Legitymacja partyjna zobowiązuje

dze, że właśnie dlatego tak było: skoro zabrakło przykładu ze strony dozoru, nie dopisali też pracownicy.

Drugi problem, to udział kierowników i pracowników dozoru technicznego w czynach społecznych. Podejmuje je cała załoga, a zatem wszyscy powinni być następnie solidarnie realizować. Z tym jest jednak gorzej. Tak się składa, że przy wykonywaniu czynów społecznych na terenie dzielnicy lub w wydziale, brakuje z reguły dozoru. Inaczej było jedynie w przypadku zmiany „C”, gdyż kierownictwo zostało tu „zmobilizowane” przez organizację partyjną do udziału w czynie, do pracy wspólnej z załogą. Rzecz jasna, że gdy dopisali kierownicy i dozór, z frekwencją załogi nie było najmniejszego kłopotu. Jak nigdy zanotowaliśmy wtedy 100 proc. obecności.

W tezach przedzjazdowych dużo uwagi poświęcono postawie członka partii w pracy zawodowej i w życiu prywatnym. Jedną z ośmiu postaw. Szczególnie ważne jest, aby nie zapominać o swej przynależności partyjnej na co dzień, także w miejscu zamieszkania, we własnym środowisku. Członek partii powinien w każdej sytuacji w jakiej się znajdzie, w każdym zetknięciu z ludźmi, dokumentować swą postawę i przynależność do partii. Powinna cechować nas skromność, szczerość. Powinniśmy mieć tylko jedno oblicze. Tymczasem, jakże czę-

sto niestety, niektórzy towarzysze po wyjściu z zebrania partyjnego stają się jakgdyby innymi ludźmi. Nie bronią w tożym dyskusji słusznej polityki naszej partii, nie wyjaśniają decyzji politycznych czy gospodarczych. Wykazują bierność, brak zaangażowania. Milczą.

Sądze, że bezideowe postawy, o których mówię biorą się m. in. z braku krytyki i samokrytyki. Krytyka jest u nas ciągle bardzo nieśmiała. Zamiast szczerości i partyjnej przynależności, zamiast bezkompromisowości w obnażaniu braków, błędów i niedociągnięć — często daje się odczuć holdowanie wygodnictwu i oportunizmowi. Potakiwanie lub milczenie, przytakiwanie oczu na zło. Z partyjną postawą, z prawdziwym zaangażowaniem, nie ma to oczywiście nic wspólnego.

Inny jeszcze problem, który chciałbym poruszyć, to właściwość kulturalna organizacji wypoczynku po pracy. Również w naszym wydziale nie było z tym najlepiej. Teraz sytuacja jest już lepsza, jednak odrobiono się do skóry, izolowano ich od załogi. Nieoprawnych pozabawiono w ogóle prawa udziału w wypoczynkach. Mimo wszystko jednak dużo jeszcze uwagi trzeba poświęcać temu zagadnieniu, trzeba dokończyć starań aby wybieczki stały się właściwym wypoczynkiem, a nie nadwyrężaniem organizmu przez alkohol.

Inż. Witold Szczepański —

zastępca Głównego Mechanika HIL

Dla uporządkowania gospodarki remontowej

— W dyskusji nad tezami w powiązaniu z problematyką wydziałów naszej huty widzę przede wszystkim konieczność poprawy gospodarki remontowej i tę sprawę pragnę poruszyć. Faktem jest, iż moc naszych wydziałów produkcyjnych części zamiennych znajduje się jeszcze na II etapie rozbudowy HIL, tj. produkcji 3,3 mln ton stali rocznie, podczas gdy w bieżącym roku nasza huta produkuje już 4 mln ton stali. W ostatnich latach nastąpił rozwój wydziałów podstawowych, natomiast nie zwiększyła się moc produkcyjna części zamiennych. I w związku z tym występuje deficyt tych części, w które można zabezpieczyć hutę jedynie w 77 procentach.

W tej sytuacji wysuwają się na plan pierwszy dwie potrzeby: pilna budowa warsztatu nr 2, którego dokumentacja jest aktualnie opracowywana oraz zapewnienie sprawnej organizacji mającej na celu trafne spreżowanie zapotrzebowania na części zamienne. Chodzi o odpowiednie wyprzedzenie terminów zamówień części zamiennych w stosunku do terminów remontów. Nagminnie bowiem powtarzają się zbyt małe wyprzedzenia. Np. w br. zamówienia z Aglomerowni (rekonstrukcja 5 i 6 taśmy) wpłynęły tylko na trzy miesiące wcześniej, podobnie zapotrzebowanie na

części zamienne do aktualnego remontu wielkiego pieca nr 3 wpłynęły tylko od 5 do 3 miesięcy wcześniej. Tymczasem AZ obowiązują następujące terminy: w zamówieniach na stal szlachetną — pięć i pół miesiąca przed kwartałem dostawy, na stal zwykłą — podobnie, na rury żaroodporne — 9 mies. przed kwartałem dostawy itd. Zbyt późne dostarczanie zapotrzebowań stawia przed AZ awaryjne zadanie, a równolegle nie rzadko dekompletuje części zamienne przygotowane na inne zamówienia. Wzrost planowej działalności w produkcji części zamiennych i stwarza konieczność improwizacji organizacyjnej, co z kolei niekorzystnie odbija się na służbach utrzymania ruchu.

Przyczynami późnego składania zamówień są: brak właściwej organizacji w biurach utrzymania ruchu, którą trzeba poprawić, następnie niekompletność dokumentacji dla urządzeń w hucie. Wymaga to uzupełnienia tej dokumentacji przy zaangażowaniu szeregu biur projektowych. Ponieważ praca ta musiałaby trwać dwa do trzech lat — do tego czasu istnieje konieczność stworzenia odpowiedniego zapasu normatywnego, umożliwiającego skrócenie cyklu dostawy materiału przez AZ (Dział Zaopatrzenia) HIL.

Delegaci na konferencję fabryczną

przyszedł do Nowej Huty z naszych ziem Za hodu, w których odbudowę brał udział po wojnie. W dwudziestoletnim okresie działalności partyjnej pełnił funkcję członka egzekutywy Komitetu Powiatowego, następnie już tutaj sekretarza POP w budownictwie, sekretarza KZ w Walcowni.

— Jako szczególnie ważny dla wydziału wniosek na Konferencję postulat dalszego oczyszczania szeregow partyjnych zapoczątkowanego po wydarzeniach marcowych. Wśród innych spraw pragnę poruszyć potrzebę otoczenia należytą opieką młodych pracowników huty, zaczynających w niej pracę zawodową. Wiąże się z tym również zwiększenie współpracy organizacji partyjnych z ZMS i młodzieżą niezorganizowaną dla wychowania nowych ZMS-owców i nowych członków partii.

Z zagadnień często poruszanych w naszym wydziale chcę wymienić również walki z hałasem na wielu stanowiskach pracy w Walcowni Gorącej. Wiele miejsc nie jest dostatecznie zabezpieczonych i osłabienie słuchu występuje również w tym wydziale. Dużo głosów w dyskusji wypowiadało się za obniżeniem wieku emerytalnego w hutnictwie — dla mężczyzn do 60, a dla kobiet do 55 roku życia. Narasta bowiem problem ludzi o słabszym zdrowiu, którym trudno jest produktywnie pracować na wymagających większego wysiłku stanowiskach pracy. Na zakończenie chcę podkreślić, iż w dyskusji wielokrotnie wyrażano nadzieję związane z V Zjazdem. Rozwija on z pewnością wiele spraw oczekujących dotąd na załatwienie.

ALEKSANDER ANTOSZ

I sekretarz KZ partii w ZMO



Łączy pracę zawodową ślusarza remontowego obrabiarek z działalnością na stanowisku I sekretarza Komitetu Zakładowego partii w Zakładzie Materiałów Ogólnych.

nie ma już za sobą 25 lat pracy w ZMO, gdyż przed przyjazdem do Nowej Huty pracował w ZMO w Zarowie k. Świdnicy. Wieloletni działacz związkowy, następnie od r. 56 przewodniczący Rady Robotniczej w ZMO, obecnie — już również od lat — I sekretarz KZ przyjdzie na Konferencję Fabryczną z całym szeregiem problemów. Najważniejsze?

— Jako zasadniczy problem, nasza organizacja partyjna stawia sobie wychowanie młodzieży. Jest jej bowiem dużo w ZMO. Chcemy ją wychować w przywiązaniu do socjalizmu, do Polskiej Ludowej, na dobrych obywateli. I dobrze przygotować do wykonywania zawodu przez wdrażanie obywatelskości, podnoszenie poziomu politycznego.

Szczególne opieka trzeba okazać młodym kandydatom partii, z którymi współpracuje stale specjalnie powołany w tym celu zespół przy KZ.

Staramy się wypracować takie formy pracy organizacji młodzieżowej, by można było z nimi do młodzieży w os. Centrum D. którą się opiekujemy. Narazie nie ma ona jeszcze własnej świetlicy na osiedlu, ale jej organizujemy dla niej zajęcia kulturalne w świetlicy szkolnej lub w KMPiK.

Inna ważna sprawa, którą chcę poruszyć na Konferencji dotyczy postaw i aktywizacji członków partii w miejscu zamieszkania; temu zagadnieniu poświęcimy wiele troski w naszej organizacji partyjnej. Dokonywanie kontroli tej działalności powinno dopomóc w ocenianiu postaw i ożywieniu pracy partyjnej w osiedlach.

Romuald Przytuła —

kierownik zespołu rozliczeń w IM.

Obszerna informacja pomaga w szkoleniu

— O próbie mojej pracy zawodowej jestem również zaangażowany w działalność partyjną, jako wykładowca szkolenia partyjnego, dlatego zacząłem od spraw wewnętrznych. Przedmiot, którym się zajmuję, to sytuacja międzynarodowa. Temat ten cieszy się zainteresowaniem słuchaczy na szkoleniu. Łączy się z nim sprawa szybkiej informacji. Powinna ona być zawsze równie szybka i obszerna jak o-

becnie. Zwłaszcza listy KC szybko docierają do wszystkich członków partii, całych aktywów wydziałów huty i ich załóg. Informacja taka jest pomocna w wyjaśnianiu sytuacji międzynarodowej i wszystkich zachodzących wydarzeń w świecie oraz w kraju, pomaga w działalności partyjnej.

W tezach na V Zjazd jest mowa o działalności wewnętrznej partyjnej. Chcę podkreślić, iż uważam, że przede wszystkim po-

O tytuł „Brygady im. V Zjazdu”



Brygada C mistrza Zdzisława Piecyka, obsługująca kotły odzysknicowe i oczyszczalnię spalin w Stalowni Konwertorowej uczestniczy obecnie we współzawodnictwie w tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej. Brygada ta uzyskała tytuł BPS w lipcu 1967 r. W tym czasie brygada C 6-cio krotnie zajęła 1-sze miejsce we współzawodnictwie międzybrygadowym.

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR brygada przystąpiła do walki o tytuł brygady BPS im. V Zjazdu PZPR. W pierwszym etapie czynów przedzjazdowych brygada włączyła się do realizacji zobowiązań podjętych przez załogę P-55 — wyprodukowania 20 tys. ton stali oraz 8,5 tys. ton pary. Ponadto postanowiła przepracować przy pracach remontowych, porządkowych i przy poprawie warunków BHP 750 rob.-godzin. W tym 200 rob.-godzin na stadionie Hutnika (zrealizowano w 70 proc.).

W drugim etapie czynu przedzjazdowego brygada C wraz z pozostałymi brygadami P-55 wyprodukowała 17 tys. ton stali i 6,5 tys. ton pary. Brygada zebrała 210 zł na pomnik Centrum Zdrowia Dziecka. Prowadzi również ruch najnowocześniejszych w hucie urządzeń kotłowych i oczyszczalni spalin — urządzenia te pracują bez zakłóceń i awarii.

Na zdjęciu od lewej: Włodzisław Mieczek — I palacz, Władysław Westfalewicz — ślusarz zmianowy, Marian Noga — I palacz, brygadziśta BPS, Zdzisław Piecyk — mistrz zm. C, Eugeniusz Koźma — I palacz, Maria Mirocha — laborant, Andrzej Koczawa — I palacz, Tadeusz Kosiński — operator oczyszczalni spalin, Alojzy Skrzypiec — st. palacz pulpitu, Kazimierz Zieliński — st. palacz pulpitu, Zygmunt Kurkiewicz — elektryk zmian, Władysław Franków — I palacz, Józef Porosio — operator oczyszczalni spalin, Ryszard Chablika — I palacz, Czesław Zych — maszynista ssaw, Jan Romuzga — I palacz, grup. partyjny, Jerzy Dudek — elektryk zmianowy.

ZENON KUMOR FOT.: B. ŁUCKOŚ

Związkowcy HiL przed V Zjazdem

W ub. piątek odbyło się plenarne posiedzenie Rady Zakładowej Kombinatu. Tematem jego była ocena udziału zakładowych i wydziałowych organizacji związkowych w pracach przygotowawczych do V Zjazdu PZPR. Prezes Rady Kombinatu tow. Jan Stefanik w obszernym referacie omówił obecną sytuację polityczną i gospodarczą Polski w związku z wydarzeniami w Czechosłowacji i w ich świetle kierunki pracy organizacji związkowych w okresie przygotowań do V Zjazdu PZPR. Apelował do działaczy związkowych, aby sumiennie i skrupulatnie realizowali uchwały, konsekwentnie przestrzegali obowiązków i uprawnień związkowców. Jest to ważne szczególnie teraz w czasie szerokiej kampanii przedzjazdowej, przy masowym napięciu wniosków cennych i możliwych do realizacji. Zdarzają się jednak i wnioski nierealne, potrzeba więc szerokiej informacji i wielu rzeczowych, przekonujących wyjaśnień.

Potwierdzili to sami dyskutanci, w trakcie omawiania wniosków zgłoszonych do rad zakładowych i wydziałowych, w czasie rozmów i dyskusji nad tezami V Zjazdu. Duża liczba wniosków powtarzających się niemal we wszystkich wydziałach dotyczy poprawy warunków pracy, skrócenia roboczego tygodnia, zrównania urlopów wypoczynkowych i zasiłków chorobowych pracowników fizycznych z umysłowymi.

W dyskusji głos m. in. zabrali: tow. tow. Kania, Stalmachowska, Łukasik, Kowalik, Smaha, Kurzydło, Fragel, Klarman, Mucha, Gawlik, Staniszek. Dyskusję podsumował przewodniczący RZK tow. J. Stefanik.

Najczęściej przewijały się zagadnienia produkcyjne i warunków pracy. Na przykład tow. Kowalik ze Stalowni Martenowskiej przedstawił realizację zobowiązań. Czyni załogi obejmujące wykonanie 30 tys. ton stali ponad plan, realizację jego zbliża się już ku końcowi. Podjęto więc jeszcze dodatkowo zobowiązanie opiewające na 10 tys. ton, a są nawet głosy aby te ilości podwyszyć. Wiele uwagi tow. Kowalik poświęcił również sprawom poprawy jakości stali.

W paru wystąpieniach podkreślano brak frontu robót na Stacji KS Hutnik. Niedługoż się zdarza się, że liczne grupy pracowników HiL odchodzą z niczym, gdyż nie ma ani narzędzi, ani frontu.

CO NOWEGO W DZIELNICY?

W tych dniach zakończona zostanie budowa zajezdni autobusowej linii nr 131 w Pleszowie. Sprawa ta poruszana była na ostatniej Sesji wyjazdowej Prezydium DRN Nowa Huta.

W bież. roku Wadów otrzymał kilkadziesiąt punktów oświetleniowych. Obecnie stawiane są słupy, cała akcja zakończona zostanie za kilka tygodni. Na jej realizację z niecierpliwością oczekują mieszkańcy gromady.

Jednym z większych osiągnięć na terenie Wadowa było przekazanie do użytku drogi asfaltowej długości około 0,5 km, do budynku szkolnego. Do końca bież. roku DIM wykona oświetlenie wzdłuż szosy, co z pewnością wpłynie na zwiększenie bezpieczeństwa zwłaszcza wśród najmłodszych tego osiedla.

W czynie społecznym realizowana jest droga asfaltowa w Chałupkach. Prace fachowe wykonuje Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, ich zakończenie przewidziane jest z końcem października bież. roku. Ten dwukilometrowy odcinek drogi asfaltowej z pewnością przyczyni się do polepszenia komunikacji w tym rejonie.

tu pracy. Tow. Stalmachowska stwierdziła, że winę za ten stan rzeczy ponoszą wyłącznie władze dzielnic.

Celem większego rozpowszechnienia propagandy wizerunkowej — tow. Stalmachowska — wnioskuje zmianę przepisów finansowych dotyczących płatności za drobne zakupy i usługi świadczone na rzecz przedsiębiorstw państwowych przez zakłady spółdzielcze i prywatnych wykonawców, w których właśnie najczęściej trzeba zamawiać elementy propagandowe.

O złych warunkach pracy powodujących dużą fluktuację załogi na oddziale piecowym w ZK mówił tow. Kurzydło. Postulował przy tym konieczność zagwarantowania pracy w lepszych warunkach z zabezpieczeniem dotychczasowego wynagrodzenia ludzom, którzy przepracowali ponad 15 lat w HiL, a obecnie stan ich zdrowia nie pozwala na kontynuowanie dotychczasowej pracy.

Poza tym dyskutanci zgłaszali wnioski w sprawach

zmiany warunków płacowych, kontroli cen w handlu uspołecznionym i nieuspołecznionym, wprowadzania ruchu czterobrygadowego w dalszych wydziałach huty, a także w sprawach budownictwa mieszkaniowego i socjalnego. Na skutek zwiększonej produkcji wydziałów huty zwiększają się również zadania dla Wydziału Transportu Kolejowego, którym nie może podjąć zniszczonego już taboru; o tym i o sprawach socjalnych załogi TK mówił tow. Staniszek.

Na zakończenie dyskusji Plenum RZK podjęło uchwałę w sprawie oceny udziału zakładowej organizacji związkowej w kampanii przed V Zjazdem PZPR.

Plenum RZK stwierdza, na podstawie oceny aktualnej sytuacji produkcyjnej w wydziałach, że istnieje realne możliwości podejmowania dalszych zobowiązań produkcyjnych, z uznaniem podkreśla inicjatywę wydziałowych załóg o przystąpieniu do Warty Zjazdowej witać pełną mobilizacją produkcyjną i społeczną atmosferą V Zjazdu PZPR.

kp

Zanim nowe ośrodki wypoczynkowe otworzą swoje podwoje...

Nie trzeba wliczać ile to razy w postulatach załogi huty przewijała się sprawa nowych ośrodków wypoczynkowych. Uchwała KERMU-u dopomaga również i w tej sprawie. Warto obecnie poinformować załogę, że w okresie czterech najbliższych lat zrealizowane zostaną koszty prawie 90 milionów zł cztery duże ośrodki wypoczynkowe dla załogi huty w atrakcyjnych miejscowościach letniskowych.

NAD POPRADEM
Wielu wczasowiczów z huty pamięta dobrze Zegiestów z pobytu w dzierżawionym swoim domu wczasowym „Sanato”. Teraz zostanie zrealizowany postulat wybudowania tu własnego domu wypoczynkowego HiL. Będzie to wielokondygnacyjny budynek dla około 200 osób, położony w pięknym zakątku, na tak zw. Łopacie Muszyńskiej.

Przewidziane są w tym domu wczasowy indywidualny i rodzinny. Pokoje będą miały łoggi i urządzenia sanitarne. Bardzo ważne dla kuracji jest: część wczasowiczów będzie mogła korzystać z profilaktycznych usług leczniczych w pełnej mierze w samym budynku wczasowym, uzupełniając je usługami miejscowego zaplecza kuracyjno-leczniczego.

Bardzo istotne będzie właściwe zaplanowanie pomieszczeń kulturalno-rozrywkowych. Ważne i z tego względu, że przewiduje się osobne pomieszczenia dla zabaw dzieci. Mężczyźni w ten sposób rozwiązany zostanie problem zabaw dziecięcych, nie przeszkadzających w wypoczynku dorosłym, bo i taka potrzeba w domach wczasowych istnieje. Natomiast nazwanej budynek zaplanowane zostaną urządzenia sportowo-rekreacyjne.

Wzniesienie tego domu przewidziane jest w latach 1970—72.

W TATRACH
Podobnie mniej więcej w okresie lat 1971—72 nasi hutnicy będą już mieli nowy ośrodek

wypoczynkowy w Kościelisku koło Zakopanego. Miejsce również około 200, w pokojach dwu i trzech-osobowych. Równocześnie zaplecze kuchenne zostanie zbudowane w taki sposób, by mogły z niego korzystać wycieczki z huty.

Dom wczasowy w Kościelisku będzie położony na polanie nad potokiem Cicha Woda. Daje to nie tylko wspaniałe widoki na Tatry, ale też możliwość organizowania górskich wycieczek z dobrego punktu wyjścia. Dodać trzeba, że dogodna komunikacja ułatwi korzystanie z rozrywk kulturalnych w Zakopanem.

NAJPRZEDZIEJ W KONINKACH

Wielu członków naszej załogi lubi okolice Mszany Dolnej, słynnej z dobrych warunków klimatycznych. Stąd w tej okolicy wiele znanych letnisk, odwiedzanych przez mieszkańców całego kraju. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa nowego ośrodka wczasowo-campowego w Koninkach koło Mszany Dolnej. Oddanie tej bazy wypoczynkowej użytkownikom przewidziane jest w drugim kwartale przyszłego roku. W ośrodku tym będzie 103 miejsce stałych w trzech pawilonach. Pokoje dwu, trzech i czterechosobowe będą komfortowo wyposażone i ogrzewane. Wyżywienie we własnym zapleczu gastronomicznym. Uzupełnieniem tej bazy mają stać się własne pomieszczenia kulturalno-rozrywkowe i sportowe, co

Rozmowy o jakości

Z pewnością są sposoby poprawy jakości powtarzające się i dostępne dla każdego pracownika, jeśli tylko chce je podjąć. Zartobliwie można to nazwać receptą dostępną dla każdego. Wszystko zależy od dobrej woli i sumienia, co sprawdzamy jeszcze raz w rozmowie z członkami załogi Wydziału Wlewnic, brygadziście Franciszkiem Klamińskim, i formierzem w tym dużym i pięknym wydziale huty. Zwracamy się do niego z zasadniczym pytaniem:

— Jakie są sposoby, dzięki którym następuje w Wydziale Wlewnic poprawa jakości i jaki udział ma w tym brygada wasza, bo jak wiemy wydział wyróżnia was za dobre wyniki jakościowe?

— W ub. roku przekraczaliśmy jeszcze 4 proc. wybraków. Obecnie mamy ich od 2 do 2,5 proc. Poprawę jakości osiągam wraz z moją brygadą przede wszystkim przez ścisłe przestrzeganie technologii. Nieraz surowka przychodzi do nas z

Wielkich Pieców nie ma dobrej jakości chemicznego. Mieszaninę wtedy zawartość różnych kadtów dla osiągnięcia poprawy składu, tj. właściwego współczynnika zawartości krzemu i manganu. Równocześnie przeprowadzamy rafinację surowki i oddanie do zalewania form wlewnic.

Poprawę jakości uzyskaliśmy również przez zmniejszenie zażulienia wlewnic, a tym samym zmniejszenie ilości wybraków. Metoda opracowali mgr inż. S. Strama, mgr inż. Z. Gawełkowski i mgr inż. J. Świątek u nas w Wydziale Wlewnic. Mu ją stosujemy. Ponadto badamy formy otrzymywane z formiemi, starając się je jeszcze poprawić, gdy zachodzi potrzeba.

— Wiele dokładne przestrzeganie technologii, dbałość o wyniki pracy. Czy są jeszcze inne czynniki wpływające na podnoszenie jakości produkcji przez waszą brygadę?

— Oczywiście — robimy krótkie narady przed rozpoczęciem zmian, prowadzimy rozmowy (Dokończenie na str. 6)

Ludzie dobrej roboty



Pracownicy Utrzymania Ruchu Wydziału Wlewnic P-51 poprzez dobrą organizację i sumienną pracę zdołali w tr. skrócić planowane postoje urządzeń o 40 procent, przeto nieplanowane o 50 procent. Prawidłowa konserwacja urządzeń i doskonałości umiejętnością zaw. dowymi skrócili cykl remontowy o 41,6 procent, szczególnie zaś przyczynili się do bezawaryjnej pracy wydziałowych maszyn i urządzeń. Od lewej: Piotr Hanusiak — mistrz warsztatu mechanicznego, Jan Knapik — ślusarz — brygadziście i równocześnie wydziałowy społeczny inspektor pracy, Stanisław Toka — brygadziście energetyki, Zygmunt Szczepaniak — elektryk, Stanisław Pietrzak — ślusarz i Franciszek Jasieniecki — ślusarz.

kp

Szczyt przewozowy w hucie

Jak zaoszczędzić miliony złotych?

Zaczęły się już wzmogone przewozy jesienne, z każdym tygodniem, a nawet dniem — coraz bardziej nasila się tegoroczny przewozowy „szczyt”. O wagony PKP do-

pomina się przemysł węglowy. Zaczyna się kampania cukrownicza, a w związku z tym — przewozy buraków cukrowych. Wszystkie zakłady produkcyjne gromadzą zapasy surowca na zimę. Krótko mówiąc: tabor kolejowy idzie na wagę złota, wykorzystany być musi maksymalnie.

Nie trudno odgadnąć jak zareagowały PKP — i chyba zresztą zupełnie słusznie — na nasilające się kłopoty transportowe. Zaostrzyły normy postojowego, podniosły stawki kar konwencjonalnych „mobilizując” w ten sposób klientów do jak największego przyspieszenia rotacji taboru kolejowego. W okresie wzmogonych przewozów stawki za postój wagonów podniesione zostały pięciokrotnie: z 15 złotych na 75 za godzinę — w obrocie tzw. beznurkowym oraz za wagony rozliczane numerycznie z 60 złotych na 300. Od 1 września norma postojowa została zaostrzona: poprzednio wynosiła 11,7 godzin, teraz ustalona jest na 11,1 godzin.

Zastanówmy się przez chwilę nad tymi liczbami. Przy ogromnych obrotach wagonów, jakich mamy w hucie, bardzo łatwo o „poślizgi” i co za tym idzie o grube miliony kar konwencjonalnych. Toż bez przesady — przy złej pracy i kiepskim wykorzystaniu taboru — całą „fortuna” można stracić przez jesień. Nie opanowując pracy transportu kolejowego w tym trudnym okresie można zupełnie pogrzebać wyniki ekonomiczne huty, a co za tym idzie i fundusz zakładowy.

C o tu dużo mówić, pijaństwo szerzy się jak zaraza. Pijaków spotykamy niemal wszędzie: w tramwaju, na ulicy, w kinie. Bardzo często trudno po prostu wejść do restauracji, aby coś zjeść — odpycha mocna woń piwa, głośny piąk gwar. Znał stółków padają mocne słowa. Jesteśmy świadkami pocalunków jakimi darzą się zapieczeni goście, ten i ów drzemie z głową opartą na poplamionym obrusie. Wstrętny widok, a co najgorsze tak lekko jakoś pogodził się z nim.

Nie odkryję z pewnością Ameryki jeżeli powiem, że panuje nieestetyczna atmosfera pobłażliwości, ba może nawet cichej sympatii dla pijaków. Obserwuję w tramwaju taką scenkę: trzech pijanych osobników, wrzeszcząc i miotając ohydne epitety, chwyci się na nogach przy drzwiach. W każdej chwili mogą wypaść z pedzającego wozu. Co robić? Najprościej byłoby ingerować, wyprowadzić pijaków z wozu, oddać ich w ręce Milicji. Nikt jednak tego nie czyni. Nikt się na to nie odważy. Można obserwować, lub w najlepszym wypadku usłyszeć wiazańkę wyświek. Nie ingeruje też motornicz, on udaje, że niczego nie widzi. Po co mu kłopot, szamotanina się z pijanymi? U niektórych tylko pasażerów widzę dezaprobatę. Większość z sympatią podchodzi do pijaków. Nie robią miejsca kobietom czy dzieciom. Teraz skwarnie opróżniają swoje miejsce dla pijanego. Szadzą go, aby mu się nie stało, dowcipkują. Oni dobrze rozumieją pijaka, mają dla niego wyraz solidarności.

— Ale się zaprawił, ho ho... W takiej atmosferze panoszą się, to co uważam za najgorsze, pijacki obyczaj. Pije się właściwie przy każdej okazji: sukcesu w pracy lub porażki, kłopotów, spotkania, pożegnania. Po wypicie, lub przed wypiciem (pożyczka). Nawet brak jakiegokolwiek okazji, stanowi właściwie okazję. Wychodząc po pracy lub z zebrania, często znajduje się ktoś kto zaproponuje: idziemy na setkę? To jest takie męskie, z fasonem. Odmó-

wić nie można, gdyż podpadnie się zaraz w grupie.

Ile to razy patrzyłem na uczestników wycieczek. Gdy tylko autobus ruszył, już szły w ruch buteleczki (tzw. pierściówki). I tak przez całą drogę. Zdrowie, do ciebie koleś... No to cyk... Perswadowuję itd. A na miejscu, to samo, i w drodze powrotnej też nie inaczej.

Jechałem w ub. roku na wiosnę na rajd sudecki w Karkonosze. Sobotni wieczór. W jednym z miasteczek, było to bodajże w Świdnicy, pytaliśmy przechodniów o drogę do hotelu. Kilkakrotnie. Ani jeden z zagadniętych nie potrafił nam wskazać drogi, wszyscy byli pijani. Wreszcie napotkaliśmy parę młodych ludzi, którzy trzymali się za ręce. Ci na pewno nas poinformują! Ale skądże,

I tu daje o sobie znać nierytmiczność

Co robi się konkretnie, aby kampanię o jesienne przewozy wygrać w hucie? Kto pomaga w tej walce, a kto przeszkadza? Nie można jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania, sytuacja bowiem jest bardzo złożona. Pierwsze podziałowe stwierdzenie: nie wszystko niestety zależy od samej huty. Nie pomoże najlepsza praca Wydziału Kolejowego i wydziałów produkcyjnych korzystających z taboru PKP, nie pomoże najskrupulatniejsze prowadzenie załadunków i wyładunków, jeżeli nie będzie maksymalnej pomocy i współdziałania ze strony kolei. Krótko mówiąc na pierwszy plan wybija się dostawa wagonów. A nie jest z tym najlepiej.

Szykujemy naszym kolejarzom psuje nierytmiczność „podstawiania” przez PKP wagonów kolejowych. I to horrendalna nierytmiczność, przy której błędna największe nawet wahańnięcia w pracy huty. Posłownie codziennie notujemy inny wskaźnik. Prawdziwa „huśtawka”. Parę przykładów, najlepiej z ostatnich dni. 19 bm. pokrycie dobowego zapotrzebowania na wagony wyniosło 28 proc. 20 bm. — 103 proc. 21 bm. znowu nastąpił spadek — otrzymała huta tylko 63 proc. zapotrzebowanej liczby wagonów. 22 bm. — plan „pokrzyty” został w 105 proc. 23 bm. — znowu spadek, wynik 43 proc. zapotrzebowania, i 24 bm. — 102 proc. Jakikolwiek komentarz wydaje się tutaj zbędny. W takich warunkach trudno o dobrą pracę. Trudno mówić o organizacji pracy, o przemysłowej, spokojnej robocie.

Jeszcze gorzej wygląda sprawa z rytmiką dostaw wagonów specjalnych np. platform. W dniu 17 bm. otrzymaliśmy zaledwie 20 proc. zamówionej ilości platform, a w innych dniach nie było dużo lepiej.

Skutki nierytmiczności dostaw taboru są oplatane. Rodusz zakładowy.

(Dokończenie na str. 6)

Przeciw pijaństwu

Wielki Piątek nie ma dobrej jakości chemicznego. Mieszaninę wtedy zawartość różnych kadtów dla osiągnięcia poprawy składu, tj. właściwego współczynnika zawartości krzemu i manganu. Równocześnie przeprowadzamy rafinację surowki i oddanie do zalewania form wlewnic.

Poprawę jakości uzyskaliśmy również przez zmniejszenie zażulienia wlewnic, a tym samym zmniejszenie ilości wybraków. Metoda opracowali mgr inż. S. Strama, mgr inż. Z. Gawełkowski i mgr inż. J. Świątek u nas w Wydziale Wlewnic. Mu ją stosujemy. Ponadto badamy formy otrzymywane z formiemi, starając się je jeszcze poprawić, gdy zachodzi potrzeba.

— Wiele dokładne przestrzeganie technologii, dbałość o wyniki pracy. Czy są jeszcze inne czynniki wpływające na podnoszenie jakości produkcji przez waszą brygadę?

— Oczywiście — robimy krótkie narady przed rozpoczęciem zmian, prowadzimy rozmowy (Dokończenie na str. 6)

SPORT

Przedzjazdowe zobowiązania sportowców Hutnika

1900 godzin przy budowie stadionu

Sportowcy Hutnika, członkowie poszczególnych sekcji zobowiązali się dla uczczenia V Zjazdu Partii przepracować łącznie 1900 godzin przy budowie obiektów sportowych na stadionie przy ul. Igołomskiej. Wartość tego zobowiązania — około 20 tys. złotych. Należy dodać, że większość członków Hutnika to pracownicy Huty im. Lenina.

W Hutniku trwa dyskusja przedzjazdowa. Cykl zebrań poświęconych omówieniu zadań, jakie przed ruchem sportowym stawiają Tezy na V Zjazd. rozpoczęła sekcja siatkówki. Dyscyplina, pracowitość, atmosfera koleżeńskości to zasadnicze warunki osiągania dobrych wyników sportowych. Tak można by sprzeczać treść dyskusji siatkarskiej. A z tym wiąże się problem — poruszany przez większość dyskutantów: sport wysokokwalifikowany a praca zawodowa. Każdy sportowiec wyczynowy pragnie osiągnąć wysoki poziom sportowy musi się zdecydować na wiele wyrzeczeń. Musi — w sezonie — prawie całkowicie zrezygnować z teatru, kina. Wyjazdy na zawody czy zgrupowania zmuszają do opuszczania pracy. Klub zwraca im wprawdzie utracone zarobki, ale to nie rekompensuje w pełni np. nagród z Karty Hutnika lub 13-tej pensji, obliczanych w oparciu o niższy zarobek roczny. Przy nagrodach i awansach sportowcy są na ogół pominięci. Padają pytania: czy wyjazd na zawody, w których pracownik reprezentuje swój klub nie powinien być traktowany jako praca społeczna?

Dyskutowano również problem zaopatrzenia w sprzęt a zwłaszcza w odpowiednie tenisówki wyczynowe, o które klub ubiega się bezskutecznie od paru lat.

Hutnicy na szlakach Rajdu Przyjaźni

W ramach tegorocznego, ogólnopolskiego i trzynastego z kolei Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina” wzięło udział ponad 6.800 osób, zrzeszonych w 1.141 drużynach. Naszą hutę reprezentowało na rajdzie 72 drużyny liczące 418 turystów, którzy przemierzali górskie szlaki, 21 drużyn skupiających 132 osoby (szlaki piesze-nizinne) i 53 hutników startujących na 41 pojazdach trasami rajdu motorowego.

Tegoroczne szlaki rajdu były bardzo urozmaicone nie tylko terenowo ale i pogodowo. Niektórzy mieli okazję opalić się w promieniach jesiennego słońca, inni przemokli do nieszłuszkowej nitki w strugach ulewnej deszczu.

Nie lada też wyczynem było przejście w kilkanaście godzin długiej trasy turystycznej, wiódcej z Kuźni przez Halę Gasienicową — Zaurat — Dolinę Pieciu Stawów do schroniska w Roztoce. Szczególny powód do satysfakcji mogą mieć ANNA PIKULSKA i ROMUALD BUJNICKI — 64-letni pracownik ZMO, który nie zważając na kapryśną pogodę, dzielnie dostrzemuwał kroku KAZIMIERZOWI MEODNICKIEMU — zaprawionemu już turystyce w górskich wędrówkach.

Na „włoskościowych” szlakach tatrzańskich turystom polskim dzielnie dostrzemuwał kroku młodzież wieśnamska, chociaż nasza jesienią awra dostrzemuwała dawala jej się we znaki. Pod względem dyscypliny turystycznej ostatni rajd leninowski niezawodnie przewyższał poprzednie. Świetnie spisali się też turyści i organizatorzy tej masowej imprezy ze strony HIL. Na szczególnie wyróżnienie zasłużyli sobie ADOLF ROMAN, JERZY ZGAŁA, RYSZARD BIELECKI, ANDRZEJ CZUBEK, KAZIMIERZ SZCZELINA, JERZY GÓRSKI i kol. BŁONSKI. Wzorowo wypełniali również swoje obowiązki opiekunowie drużyn, którzy ściśle współpracowali z sędziami tras turystycznych m. in. JAN SZCZUPAK i STANISŁAW ZAWADA oraz kierownicy poszczególnych dyscyplin rajdowych: górskiej — HUBERT KUHNEL, motorowej — inż. CZESŁAW GIERULSKI i pieszej-nizinnej — ANTONI KRUCZEK.

Na szlakach tatrzańskich spotkali się przedstawiciele wszystkich zawodów. Rozpiętość wieku rajdowców była tak wielka, że śmiało można powiedzieć, iż w rajdzie uczestniczyło kilka pokoleń. Najmłodszym uczestnikiem rajdu, który przebył trasę XXII nad Reglami liczył sobie zaledwie 4 lata, najstarszy dobił... 70-siątki.

Rajd oprócz swoich turystycznych akcentów miał także wydźwięk polityczny. W uroczystym zakończeniu imprezy uczestniczyli m. in. PIOTR GAJEWSKI wiceprzewodniczący CRZZ, JAN SYMONIK przedstawiciel Biura Prasę KC PZPR, JAN WIORKOWSKI członek egzekutywy KW w Krakowie i W. S. MIEDOW konsul ZSRR w Krakowie. Naszą hutę reprezentowali dyrektorzy m. in. inż. STANISŁAW SUCHONSKI i inż. JULIAN OLSZOWSKI, sekretarz RZK ANTONI DALKOWSKI i przewodniczący RE IRENEUSZ SZPARNAK. W godzinach przedpołudniowych przed pomnikiem W. I. Lenina nasza delegacja złożyła wieniec i wianuski kwiatów.

Po okolicznościowych przemówieniach ogłoszono wyniki XIII Rajdu Przyjaźni. Puchar główny ufundowany przez CRZZ zdobyli turyści Cegielskiego z Poznania, którym przypadł również puchar WKZZ. Nasi turyści otrzymali za wzorową postawę turystyczną puchar Komitetu Organizacyjnego Rajdu i puchar przechodni ufundowany przez redakcję „Gazety Krakowskiej” oraz puchar przechodni Okręgu PTTK za zajęcie II miejsca przez drużynę motorową. Miła pamięćka stanowi także puchar wykonany z węgla, który wreczeli naszym hutnikom turyści z Rybnickiego Okręgu Węglowego oraz model samochodu otrzymany od pracowników FSO na Żeraniu.

Słowa uznania za duży wkład inicjatywy i pracy w działalność organizacyjną i koordynacyjną imprezy należą się prezesowi Zakładowego Oddziału PTTK HIL mgr inż. STANISŁAWOWI SUCHONSKIEMU i sekretarzowi Rady Zakładowej Kombinat ANTONIEMU DALKOWSKIEMU. Nie sposób też pominąć kierownictwa OZR, które dołożyło starań aby zaspokoić wybredne nawet apetyty turystów z HIL, przygotowując smaczny posiłek na mecie rajdu. Dużą zasługą ma w tym również kol. kol. JERZY MISIĄCZEK, KAZIMIERZ KACZÓWKA i WŁODZIMIERZ DZIEDZIUNIEWICZ. Należy również podziękować zespołowi pielęgniarzek ZLZ na czele z siostrą ALFREDĄ CZAPLICKĄ i kierownikowi wydziału samochodowego na czele z HENRYKIEM POŁATYŃSKIM i WŁADYSŁAWEM KURNIKIEM.

Zdjęcia z Rajdu Przyjaźni zamieszczamy na str. 8.

WSPOMNIENIA Z ZMP

Ostatnio w Szkole nr 101 w Nowej Hucie odbyło się spotkanie młodzieży z ZMP-cem tow. Władysławem Noszczyńskim — działaczem związkowym HIL. Spotkanie to zorganizował szereg harcerski wspólnie z kierownictwem szkoły. Frekwencja była duża, przybyło ok. 300 uczniów z klas V—VII obecne było grono pedagogiczne, kierownictwo szkoły, nie zabrakło przedstawicieli rodziców z KPH.

Tow. Noszczyński przekazał młodzieży swe wspomnienia z działalności w ZMP i z pracy przy budowie Nowej Huty. Spotkanie zaliczyć należy do bardzo udanych.

(jd)

Pilkarki Wandy prowadzą w II lidze

Pilkarki ręczne Wandy — spadkowiec z ekstraklasy — ostry wzięły się do roboty w II lidze, z zamiarem powrotu w szeregi I-ligowców. W czterech pierwszych meczach nowohuciarki odniosły 4 zwycięstwa i prowadzą w swej grupie II ligi. Jest to tym cenniejsze, że wszystkie dotychczasowe spotkania Wanda grała na wyjazdach.

W meczach tych padły następujące wyniki: Wanda — LZS Rydzymin 43:4 (tak!). Wanda — Warszawianka 9:8. Wanda — LZS Rozwadow 23:8. Wanda — Technik Rzemień 20:7.

Przed własną widownią drużyna Wandy zaprezentowała się tym tygodniu. W sobotę 28 września o godzinie 16.30 na boisku Wandy oglądać będziemy spotkanie Wanda — Znicz Pruszków a w niedzielę 29 bm. o godzinie 10.00 mecz Wanda — Spójnia Warszawa.

Pierwsze miejsce w turnieju międzynarodowym

W hali Wandy odbył się w minioną niedzielę międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem dwu drużyn z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Empor Halle i Lokomotiv Merseburg, reprezentacji Okręgowego Związku Tenisa Stołowego oraz zespołu Wandy. W turnieju zanotowano następujące rezultaty: Wanda wygrała z Empor Halle 5:0 i z Lokomotiv Merseburg 5:1, reprezentacja KOZTS również wygrała oba spotkania z zespołami niemieckimi ale w nieco gorszym stosunku: z Empor Halle 5:1 i z Lokomotiv Merseburg 5:2. W ten sposób Wanda uzyskała najlepszy wynik w tym turnieju.

Również w drugiej grupie, z udziałem rezerw, Wanda II uzyskała dwa zwycięstwa, jako jedyny zespół w tej grupie.

W. I. / W. II. / W. III. / W. IV. / W. V. / W. VI. / W. VII. / W. VIII. / W. IX. / W. X. / W. XI. / W. XII. / W. XIII. / W. XIV. / W. XV. / W. XVI. / W. XVII. / W. XVIII. / W. XIX. / W. XX. / W. XXI. / W. XXII. / W. XXIII. / W. XXIV. / W. XXV. / W. XXVI. / W. XXVII. / W. XXVIII. / W. XXIX. / W. XXX. / W. XXXI. / W. XXXII. / W. XXXIII. / W. XXXIV. / W. XXXV. / W. XXXVI. / W. XXXVII. / W. XXXVIII. / W. XXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W. LVIX. / W. LX. / W. LXI. / W. LXII. / W. LXIII. / W. LXIV. / W. LXV. / W. LXVI. / W. LXVII. / W. LXVIII. / W. LXIX. / W. LXX. / W. LXXI. / W. LXXII. / W. LXXIII. / W. LXXIV. / W. LXXV. / W. LXXVI. / W. LXXVII. / W. LXXVIII. / W. LXXIX. / W. LXXX. / W. LXXXI. / W. LXXXII. / W. LXXXIII. / W. LXXXIV. / W. LXXXV. / W. LXXXVI. / W. LXXXVII. / W. LXXXVIII. / W. LXXXIX. / W. XL. / W. XLI. / W. XLII. / W. XLIII. / W. XLIV. / W. XLV. / W. XLVI. / W. XLVII. / W. XLVIII. / W. XLIX. / W. L. / W. LI. / W. LII. / W. LIII. / W. LIV. / W. LV. / W. LVI. / W. LVII. / W. LVIII. / W.

POGODA

O KRES chłodu, który rozpoczął się w ostatnim dniu kalendarzowego lata, utrzymuje się. Jest on tym bardziej dokuczliwy, że przyszedł po ciepłej i słonecznej pierwszej połowie miesiąca. Chłodne powiaty polarnomorskie, częściowo pochodzenia arktycznego napływa nad Polskę w cyrkulacji niżowej wokół niżu nad południowej Skandynawii. Powietrze to jest zarazem wilgotne, stąd też panuje duża tendencja do tworzenia się chmur i przejawnie przelotnych opadów.

Czy to już koniec ciepła? Chyba nie. W październiku czeka nas jeszcze, jak co roku, babie lato. Na razie jednak przygotować się musimy na dalsze dni chłodne, o zachmurzeniu zmiennym, a więc raz mniejszym, to znowu większym.

PROMYK

O POPRAWĘ KOMUNIKACJI NA WZGÓRZACH KRZESZAWICKICH

Ostatnie posiedzenie Komisji Komunikacji w os. Na Wzgórzach Krzeszawickich poświęcone było omówieniu problemów komunikacyjnych osiedli Na Wzgórzach i Na Stoku, stanu dróg w tej części Nowej Huty, oświetlenia itp.

W ożywionej dyskusji poruszano możliwość poprawy obecnego stanu komunikacji. Jeden z wysuniętych na zebrań postulatów dotyczył poprawy warunków dojazdu pracowników Huty im. Lenina w godzinach nocnych, co mogłoby m. in. uzyskać przez zwiększenie częstotliwości kursów 5-ki „bis”. M. in. mieszkańcy zwracali się z prośbą o uzyskanie bezpośredniego połączenia Krzeszawic z Bieżącami i Krakowem.

Jak wyjaśnił przedstawiciel MPK, sytuacja komunikacyjna w os. Na Wzgórzach Krzeszawickich ulegnie dopiero radykalnej poprawie, z chwilą oddania do użytku nowego węzła komunikacyjnego — jakim będzie połączenie os. Dąbie z węzłem czyżńskim oraz powstanie nowej linii — 20-ki.

Przedstawiciel tego przedsiębiorstwa poinformował ponadto zebrań, iż Nowa Huta posiada ogółem 45 proc. taboru tramwajowego w skali Krakowa, a 35 proc. autobusów obsługuje naszą dzielnicę. MPK dokłada wiele starań, aby zapewnić mieszkańcom Nowej Huty prawidłową i rytmiczną jazdę środkami komunikacji miejskiej.

W dyskusji poruszano ponadto takie zagadnienia, jak: konieczność uporządkowania terenu obok petli tramwajowej w os. Na Wzgórzach, budowy chodników obok petli tramwajowej w tym osiedlu, budowy chodników dla mieszkańców os. Na Stoku; w celu ułatwienia dojazdu do tramwaju — jak najszybciej zakończyć prace, związanych z naprawą dróg w os. Na Wzgórzach.

Członkowie Komisji Komunikacji zapewnili zebrań, iż wszystkie słuszne wnioski w zakresie m-żliwych popraw w komunikacji zostaną rozpatrzone i o ile to możliwe, przedstawione do realizacji.

Ważne poświęcono sprawie punktualności odjazdów tramwajów. Przy pomocy komisji osiedlowych ustalono, czy istnieją duże opóźnienia w harmonogramie, o ile tak — komisja omówi te sprawy na wspólnym posiedzeniu z MPK, celem poprawy sytuacji.

Dla uczczenia V Zjazdu Partii

Z okazji zbliżającego się V Zjazdu PZPR 107 brygad PBM wraz z podwykonawcami: Krakowskim Przedsiębiorstwem Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych oraz Krakowskim Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich nr 1 podjęło cenne zobowiązania produkcyjne, które są już od dawna w fazie realizacji.

Zobowiązano się, iż załoga wykona w bież. roku dodatkową produkcję wartości 15 mln zł, zobowiązanie to już znacznie przekroczone. Do realizacji tak wielkich zamierzeń konieczna była poprawa organizacji pracy, jej koncentracja, co w efekcie daje wzrost wydajności pracy, przyspieszenie tempa robót oraz skrócenie cyklu budowlanych obiektów. M. in. zobowiązano się przed terminem

zakończyć budowę 1409 izb mieszkalnych oraz 3 szkół. Do 20 sierpnia bież. roku wykonano w 100 proc. plan izb mieszkalnych i lekcyjnych, co pozwala na przypuszczenia, że zobowiązanie dla uczczenia V Zjazdu Partii zostanie znacznie przekroczone.

OD PRACOWNIKÓW NZG

Cenne zobowiązania podjęli również pracownicy Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych. Ich realizacja przebiega bardzo sprawnie. M. in. w bież. roku kontynuowane jest współzawodnictwo pracy przez BPS, niezależnie od tego, dla uczczenia V Zjazdu Partii utworzono w przedsiębiorstwie 4 nowe BPS. Ponadto dla aktywów społeczno-gospodarczego NZG zorganizowano kurs szkoleniowy z zakresu problematyki organizacji i kierowania.

Pracownicy Laboratorium Kontrolnego NZG przeprowadzili w czerwcu bież. roku badania sensoryczne kandydatów do Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej (badaniem objęto ponad 100 osób). Załoga NZG przekazała ponadto kwotę w wysokości 2 400 zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Szereg zobowiązań dotyczy prac społecznych. Na rzecz przedsiębiorstwa przeprowa-

wano około 200 godzin, m. in. porządkując magazyny, wykonując pomieszczenia na opakowanie, zakładając zielenie. Ponadto pracownicy NZG zobowiązali się przepracować 1000 godzin na rzecz dzielnicy. Prace wykonano już w około 70 proc.

„BIAŁE NIEDZIELE” VI PRZYCHODNI OBWODOWEJ

Dla uczczenia zbliżającego się V Zjazdu PZPR pracownicy VI Przychodni Obwodowej w Nowej Hucie podjęli cenne zobowiązania, mające ca. celu opiekę lekarską nad mieszkańcami wsi Sidzina, pow. Sucha, szerzenie oświaty sanitarnej wśród ludności. W miesiącach od maja do września przeprowadzono 5 wyjazdów ekip lekarskich i personelu pomocniczego, w czasie których przebadano ponad 1200 osób.

„Białe niedziele” personelu VI Przychodni Obwodowej — to niezwykle pożyteczne akcje, umożliwiające przeprowadzenie bezpłatnych badań wśród dorosłych i dzieci, dokonywanie zabiegów leczniczych, szczególnie dentystycznych. W akcji brali udział zarówno lekarze ogólni i dentyści, jak i pediatrzy, ginekolodzy, felczery, pielęgniarzy i personel pomocniczy.

Ostatni wyjazd odbył się w ub. niedzielę. Wieczorem, na zakończenie akcji zorganizowano dla mieszkańców wsi ognisko, z udziałem I sekretarza POP tow. Jana Ziembalskiego oraz przewodniczącego gromadzkiej rady narodowej.

W związku z V Zjazdem na terenie VI Przychodni Obwodowej odbyło się kilka zebrań dla omówienia też przed. zjazdowych. Zorganizowano je w przychodniach rejonowych nr 3 w os. Szkolnym, nr 5 Na Wzgórzach Krzeszawickich, nr 1 w os. Mogiła. Ponadto dla całej załogi VI Przychodni Obwodowej oraz przychodni rejonowych odbyło się zebranie, połączone z lektorem na temat rewizjonizmu i Tez V Zjazdu.

Sport — tematem 132 zgaduj-zgaduli

1 i 3 października, w Hali Widowiskowo-Sportowej HIL (godz. 19) odbędzie się kolejna zgaduj-zgadula, tym razem z głównym konkursem pod hasłem „Od Olimpu do Meksyku 68”. Tak więc sport będzie tematem pytań konkursowych. Konieczna jest znajomość zagadnień sportowych czasów nowożytnych jak i starożytnych (Igrzyska Olimpijskie).

Główna nagroda wynosi 25 tys. zł.

Bogaty program artystyczny wypełnią: popularny zespół muzyczny „No to co”, Czesław Niemen z zespołem „Akwarele”, Wojciech Młynarski, Adrianna Godlewska, Jarema Stępowski oraz zespół muzyczny Janusza Senta.

Z notatnika obserwatora

KRASNOLUDEK W BRUDNYCH SZATKACH

Nieraz już pisaliśmy o „Krasnoludku”, kawiarence raczej niewielkiej, ale potrzebnej, ze względu na małą ilość kawiarni w naszej dzielnicy. Pisaliśmy pozytywnie w okresie jej wznoszenia i krytycznie w czasach upadku. Bo nie zawsze ta kawiarenka była równie sympatyczna jak jej nazwa. I teraz niebylej jej czysto i ciągle brak jeszcze troskliwszego zadbania o wnętrze, w którym młodzież przebywa długie godziny.

Czy słuszne jest przesiadywanie w kawiarni, to inna rzecz, ale tak już się dzieje. Nie biała to sprawa w jakim wnętrzu spędza się czas wolny. Doznania estetyczne kształtują psychikę ludzką również. A jeśli można było pięknie odnowić „Stylową” — to i „Krasnoludka” można ró-

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 26 do 30 bm. „Powiększenie” produkcji angielskiej, doz. od lat 18, od 1 do 5 października br. „Winnetou” (część I) produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 11.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17.00 i 19.15 od 28 do 30 bm. „Niekochana” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 1 do 5 października br. „Niedziela w Awary” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 27 do 28 bm. „Marianna 0555” produkcji ZSRR, doz. od lat 14, od 29 do 30 bm. „Droga nad morzem” produkcji bułgarskiej, doz. od lat 16, od 1 do 3 października br. (godz. 16, 18 i 20) „Brzoza” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID Mała Sala godz. 15, 17 i 19 od 25 do 28 bm. „Sam na wyspie” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 14, od 29 bm. do 2 października br. „Na pomoc” produkcji angielskiej, doz. od lat 11, od 3 do 6 października br. „Chamida”.

TEATR LUDOWY

28 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, 29 bm. godz. 19.15 „Mąż i żona”, 30 bm. teatr nieczynny. 1 października br. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, 2 październ. „Mąż i żona” godz. 19.15, 3 październ. godz. 11.00 „Czerwone pantofelki” (bajka), 4 październ. godz. 19.15 „Róża”.

ZDK HIL

UL. MAJAKOWSKIEGO 2 Od 1. X. w Galerii „Rytm” w ZDK HIL — wystawa fotograficzna Ireny Domańskiej.

OGNISKO MŁODYCH

ZDK HIL, OS. MŁODOŚCI 1 3. X. godz. 18.30 — impreza rozrywkowa pt. „Jazz i poezja” 4. X. godz. 20 — spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

OGNISKO DZIECIĘCE

ZDK HIL, OS. NA SKARPIE 64 2. X. godz. 17 — „Gry i zabawy” prowadzi mgr Z. Stróżyk. 3. X. godz. 17 — „Moje wakacje” — konkurs plastyczny z nagrodami prowadzi mgr Ewa Januszkowa. 5. X. godz. 17 — „Białe pióro”. „Czterej na Pacyfiku” — projekcja filmów krótkometrażowych.

TELEWIZJA

od 28. IX. do 4. X. br.

SOBOTA

Godz. 10.35 „Tyle wierności na nic” — film fab. 11.55 Program dla klas VII, 16.05 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 16.40 Wiadomości, 16.55 „Konkurs pięciu milionów”, 17.55 „W przestworzach”, 18.10 „Alma Mater Silesiensis”, 18.35 „Piosenki z festiwalu w Splicie”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Tele-Echo, 20.50 „Podwieczorek z Kanton-Rytmem”, 21.35 Dziennik TV, 21.50 Wiadomości Sportowa, 22.00 „Tyle wierności na nic”

NIEDZIELA

8.55 „Przypomnijmy, radziemy”, 9.05 „Przegląd trzech muskietierów”, 9.30 PKF, 9.40 „Olimpiada w Tokio”, 11.45 Wiadomości, 12.00 III Międzynarodowy Festiwal Pieśni i Tańca w Zielonej Górze, 13.15 „Przemiany”, 13.45 Dla dzieci, 14.25 „Bonanza”, 15.15 Na odsiecz Zamocznicy, 15.45 One też chcą pracować, 16.15 „Spotkanie z Januszem Meissnerem”, 16.00 Sztuka na płócie, 16.50 „Ukończony kraj, umiłowany kraj”, 17.25 Fragmenty opery „Kalina”, 18.20 „Klub Sze-

ściu Kontynentów”, 19.05 Ludzie i zdarzenia, 19.20 „Dobranoc”, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Przekładaniec” — film, 20.40 Synowie pułków, 20.55 Warszawska Jesień, 21.40 Niedziela Sportowa, 22.00 „Ewa i niedziela”.

PONIEDZIAŁEK

15.40 Politechnika TV, 16.50 Wiadomości, 17.00 Kino Płyś, 17.20 Panorama rzeszowska, 17.50 Kronika, 18.05 TV Magazyn Północy Technicznej, 18.35 „Polifon”, 19.20 „Dobranoc”, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV: „Ranny las”, 21.15 „Panorama literacka”, 21.45 Dziennik TV.

WTOREK

11.00 „Zwykła historia” — 16.45 Wiadomości, 16.55 Dla młodych widzów, 17.45 „Nie tylko dla pań”, 18.05 TV Kurier Warszawski, 18.20 „Po szóstej”, 18.55 „Recital Barbary Rylskiej”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Cena zdrady” — film

ŚRODA

10.05 „Człowiek z Kanady” — film, 10.55 Chemia (kl. VIII), 11.55 Chemia (kl. VII), 15.15 Z cyklu „Matematyka w szkole”, 15.45 Politechnika TV, 16.50 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów, 17.50 Sprawozdanie sportowe, 18.15 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Człowiek z Kanady” — film, 20.55 „Światowid”, 21.25 Z cyklu „Twórcy muzyki współczesnej”.

CZWARTEK

10.55 „Człowiek z Kanady” — film (cz. II), 16.45 Wiadomości, 16.55 „Ekran bratkiem”, 18.00 „W krainie hodowców i myśliwych”, 18.15 „Na morskich szlakach”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.40 „Człowiek z Kanady” — film, 21.40 Magazyn Medyczny, 22.10 „Śpiewa Lili Iwanowa”.

PIĄTEK

9.55 Zajęcia techniczne (kl. VI), 10.25 „Czterdziestą miną przed świtem” — film fab. 15.40 Politechnika TV, 16.50 Wiadomości, 16.55 „Miś z okienka”, 17.10 Kronika, 17.25 „Kied trzeba podjąć decyzję”, 17.40 Film, 18.15 Wszelchnia TV, 18.40 Okienko reportera, 19.05 „Górnicy z Ravi” — film dok., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Jak mieszkać”, 20.35 Teatr TV, „Król Agis”.

BUDUJEMY DOM MŁODOŚCI

W sierpniu i wrześniu na konto budowy Domu Młodości w Nowej Hucie wpłaciły następujące instytucje i zakłady pracy: Prezydium DRN — 59 zł, Spółdzielnia Pracy Fryzjerska „Uroda” — 1.552, Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych — 5.509, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej — 5.892, Cementownia „Nowa Huta” — 9.396, Nowohucka Drukarnia Przemysłu Tętnowego — 948, Krakowska Spółnia Pracy Garmażeryjnej — Wędliniarska — 3.747, Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne — 2.040, Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe — 33.593, Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — 18.229, Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — 11.953, Krakowskie Zakłady Betoniarstwa i Żelbetowe — 10.609, Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — 14.116, Zakłady Przemysłu Tytoniowego — 16.665, Zesławskie Zakłady Ceramiki Budowlanej — 1.911, KD PZPR — 610 zł.

nim nie wsiądą pasażerowie autobusu pospiesznego, który właśnie nadjechał...

Okazuje się, że nie wszyscy konduktorzy nawet o tym wiedzą, iż mają przyjąć „na pokład” pozostawionych na os. Szkolnym swojemu losowi pasażerów autobusu pospiesznego. Przykład taki mogłaby być wotować w ub. tygodniu we wtorek. W tramwaju nr 15 konduktorka nr 736 nie tylko, że nie zwróciła uwagi na biegnących z autobusu pospiesznego pasażerów, ale także na zapytanie dlaczego tak postąpiła, odpowiedziała co najmniej niegrzecznie. Można było z tego zrozumieć, iż to nie należy do jej obowiązków.

Jak więc jest ostatecznie: czy tramwaje stojące na przystanku w kierunku kombinatu przy os. Hutniczym i Szkolnym mają zabierać pasażerów nadjeżdżającego właśnie autobusu pospiesznego, czy nie? Czekanie na następny tramwaj trwa nieraz zbyt długo.

ik

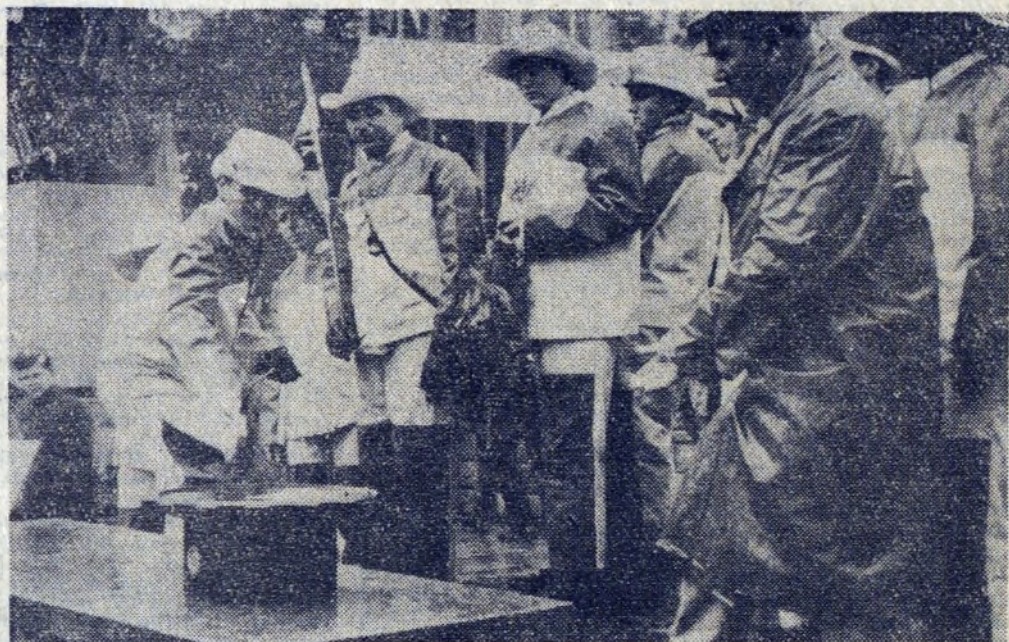


Nowy klub w naszej dzielnicy! W sobotę dokonano otwarcia Klubu TKKF „Jagiellonka”, który mieści się w piwnicy bloku nr 29 os. Jagiellońskie. Wszystkie prace związane z adaptacją lokalu zostały wykonane w czynie społecznym. Pomocy udzieliła administracja osiedlowa i DZBM. Na zdjęciach: przemawia wiceprez. Prez. DRN w Nowej Hucie mgr Helena Dudzińska; w części artystycznej wystąpił zespół MDK „Smakule”.

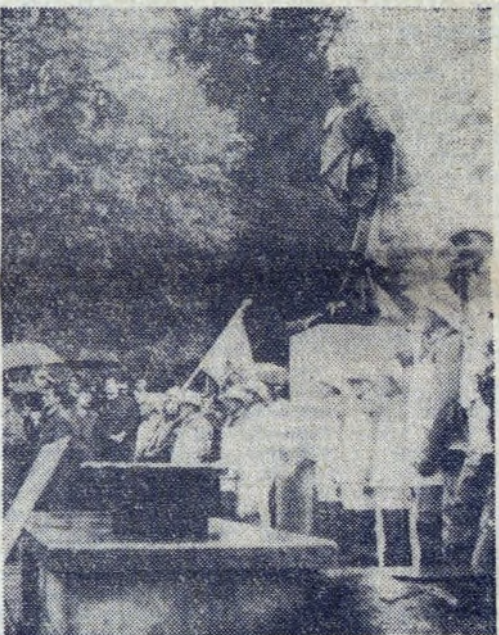


TEKST I ZDJĘCIA J. BROŻEK

Z Rajdu „Szlakami Lenina“



Rozpalenie znieza ogniem z Wielkich Pieców HiL.



Hutnicy pod pomnikiem Lenina w Poroninie.



Na zdjęciach powyżej: turyści nad Morskim Okiem oraz wydawanie gorącego posiłku zmarznętem uczestnikom rajdu. Duże brawa dla OZR z HiL!

FOT. ST. GAWLIŃSKI

PIERWSZY FILM FABULARNY WŁADYSŁAWA ŚLESICKIEGO

Na ruchomych wydmach pod Łebą znany reżyser filmów krótkometrażowych Władysław Ślesicki kręci swój pierwszy film fabularny pt. „Imię ojca”. Na dwu i pół tysiącach metrów taśmy nie będzie ani jednej sceny kręconej w atelier. Jest to opowieść o przyjaźni mężczyzny i dziecka, o konflikcie między daniem do wolności i poczuciem obowiązku. Ślesicki określa swoje zamiary bardzo skromnie: „Chcę stworzyć film będący afirmacją życia, przekonujący widza o tym, że bohaterowie potrafią radować się przyrodą i sobą”.

Rolę ojca gra Marek Walczewski, chłopca odwarza mały Grześ Zuchowicz.

HISTORIA SENSACYJNA — NOWY FILM JANUSZA MAJEWSKIEGO

Reżyser Janusz Majewski, który na wiosnę przystąpi do realizacji barwnego filmu grozy „Lokis”, pisze obecnie scenariusz filmu „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnie” według powieści Krzysztofa Kąkolowskiego. Powieść tę, napisaną na konkurs „Iskier” i Komendy Głównej MO, drukował na początku bież. roku tygodnik „Świat”. Film będzie kryminalnym dramatem psychologicznym. Akcja toczy się

Na srebrnym ekranie

wokół napadu rabunkowego na kasjera sklepu. Rozwikłania tej sprawy podejmuje się były oficer śledczy MO, który po ciężkim zawale serca, nie bacząc na swój stan zdrowia, na własną rękę próbuje odnaleźć ukryty łup — 400 tys. złotych.

Tę sensacyjną historię o skomplikowanych motywach psychologicznych reż. J. Majewski zamierza opowiedzieć w konwencji filmu dokumentalnego. Użyte więc zostaną specjalnie spreparowane akta sprawy, wyciągi z ekspertyz kryminalnych, fotokopie, nawet film nakręcony na taśmie 16 mm rzekomo w czasie przesłuchania i w czasie oględzin miejsca przestępstwa. W filmie wystąpią aktorzy mało znani z ekranu oraz amatorzy. Większość zdjęć kręcona będzie w Warszawie, w autentycznych wnętrzach i lokalach. Film powstanie w zespole „Kadr”, operator — Jerzy Wójcik.

ZAKUPILIŚMY

„Sciary” — węgierski dramat psychologiczny reżyserii

Andrasa Kovácsa. Akcja rozgrywa się w środowisku pracowników handlu zagranicznego. Bohater staje przed dylematem: obronić kolegę oskarżonego o nieudolne załatwienie ważnej transakcji, czy też wykorzystać tę sytuację i zająć jego stanowisko. Autorem oprawy muzycznej jest słynny kompozytor grecki — Mikis Theodorakis.

„Król Ryszard i Krzyżowcy” — barwny, szerokoekranowy film kostiumowy produkcji amerykańskiej. Pełna emocjonujących przygód akcja — dzieje miłości jednego z najdzielniejszych rycerzy króla Ryszarda — rozgrywa się podczas wojen krzyżowych.

„Ukryta twierdza” — szerokoekranowy dramat samurajski zrealizowany przez wybitnego japońskiego twórcę Akira Kurosawę. Są to przygody samuraja, który na terenach zajętych przez wroga konwojuje ładunek złota oraz piękną księżniczkę. „Srebrny Niedźwiedź” na MFF w Berlinie Zachodnim (1959) oraz nagroda FIPRESCI.

(dr)

KSIĄŻKI

Maria Estreicherówna — „Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848—1863” — Wzniesienie książki wydanej po raz pierwszy w 1936 roku. W niej ukazane są stosunki społeczne, kulturalne i towarzyskie mieszkańców Krakowa w pierwszych latach wcielenia tych terenów do Austrii. Autorka pochodząca ze słynnej rodziny krakowskich naukowców, była pierwszym w Polsce doktorem anglistyki (zmarła w 1966 roku w wieku 90 lat).

Wyd. Literackie, cena 60 zł.

Halina Poświatowska — „Jeszcze jedno wspomnienie” — wiersze, szkice i poetyckie notatki, zmarłej przed rokiem poetki.

Wyd. Literackie, cena 25 zł.

Zbyszko Bednorz — „Słowo w stronę rzeki” — Książka poświęcona zagadnieniom przeszłości terenów, przez które przepływa Odra. Zawiera wypowiedzi na ten temat różnych pisarzy i poetów. — Od Galla Anonima, aż do pisarzy współczesnych.

Instytut Śląski, cena 10 zł.

Andrzej Walik — „Europa na wulkanie”. — W tej niezwykle ciekawej książce, autor odsłania kulisy wielkiej polityki oraz ukazuje fakty, które doprowadziły do wybuchu I-szej wojny światowej.

Mon. „Sensacje XX wieku”, cena 6 zł.

Henryk Hubert — „Notatnik Karaibski”. — Współczesne życie Kuby i jej dzieje polityczne, podane w formie reportażu i relacji.

Nasza Księgarnia, cena 19 zł.

Krystyna Szewczerowa — „Zbrodnia na Via Mercatorum” — Książka została napisana w oparciu o autentyczne dokumenty znalezione przez męża autorki. Są to fakty o masowym morderstwie dokonany przez hitlerowców w Kochorowie, na psychicznie i nerwowo chorych.

Wyd. Morskie, cena 20 zł.

Graham Greene — „Trąd”. — Drugie wydanie powieści, której akcja toczy się w Afryce, w kręgu wydziałowym dla chorych na trąd. Przekład A. Ołędzkiej-Frybesowej.

Wyd. Pax, cena 25 zł.

• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

Satyra w prasie

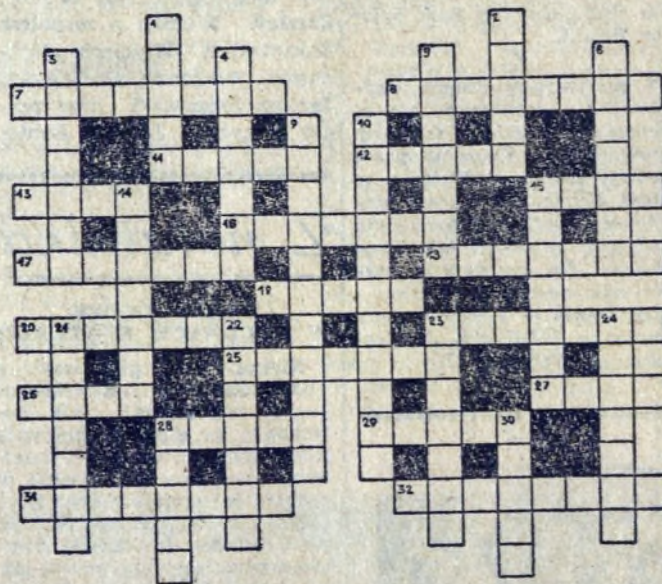
Imperializm USA asygnuje miliony dolarów na ideologiczną dywersję przeciw krajom socjalistycznym.



Trojański koń amerykańskiego imperializmu.

(„Prawda”)

K R Z Y Ż Ó W K A



Poziomo: 7. długie palto podbite futrem, 8. wesołe miasteczko, 11. barwa, 12. siostra Balladyny, 13. kobold, 15. nie umie się obchodzić z porcelaną, 16. pogardliwe określenie strzelby, 17. jednostka energii cieplnej, 18. szmata, gałgan, 19. narzęcze ludowe, 20. rzadkie imię lub żywotny po łacinie, 23. najsłynniejsze wino, 25. samochód za 65.000 zł, 26. usiłowanie dokonania zamachu stanu, 27. prymitywny wzmacniacz głosu, 28.

światłość albo świetność, splendor, 29. szef Argonautów, 31. szkolny hotel, 32. opiekun warzyw, owoców, kwiatów. Pionowo: 1. przywódca plemienia, wsi arabskiej, 2. oklaski, 3. idzie z ust do ust, 4. łódź ratunkowa, 5. obosieczny nóż noszony w pochwie u pasa, 6. lepsza połowa brata, 9. jedna z ponad 200.000 w Krakowie, 10. oszustwo, sprzeniewierzenie, 14. np. Komar, Sosogórnik, 15. wzór, formuła, zarys, 21. węglowodan występujący w ro-

ślinach złożonych zamiast skrobi, 22. sklep pod parasolem, 23. upiór, strach, 24. jedno z państw bałkańskich, 28. lord i poeta, spiskował z Grekami przeciwko Turkom, 30. córka Tantala, matka 7 synów i 7 córek.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 38

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. Boliwia, 7. grosz, 8. mikstura, 9. kawior, 13. dragon, 14. remiza, 15. star, 17. amnestia, 19. Polanica, 20. wata, 22. taktik, 23. anemia, 25. wiecha, 28. centrala, 29. gumno, 30. Wirkola.

Pionowo: 1. koszyk, 2. Ziemowit, 3. piekło, 5. gromnica, 6. graca, 10. polityk, 11. heroina, 12. waliza, 13. Danuta, 15. staw, 16. rada, 18. sekstans, 21. taczanka, 24. mores, 26. Italia, 27. Angola.

WIROWKA

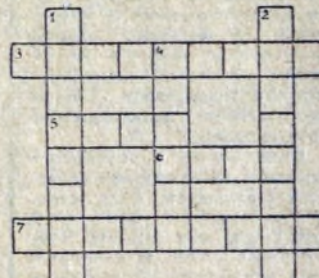
1. wrotki, 2. pretor, 3. zacier, 4. znawca, 5. parkan, 6. patera, 7. kajuta, 8. akacja, 9. koniak, 10. Krosno, 11. faktor, 12. plotka, 13. patrol, 14. kareta, 15. hikora.

Bony książkowe za rozwiązanie zadań z nr 37 wylosowali:

1. Stanisław Wadas — N. Huta, os. Kazimierzowskie 7 m. 122, 2. Jan Kadłuczka — Kraków ul. Lipowa 36 m. 24, 3. Adrian Zinkiewicz — Kraków 14, ul. Smolki 8 m. 4, 4. Grażyna Kruk — N. Huta, os. Urzeze 1 m. 146, 5. Bogumiła Wolfram — N. Huta, os. Centrum C, bl. 3 m. 22.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

MIKROKRZYŻÓWKA



Poziomo: 3. przyznanie cudzoziemcowi obywatelstwa kraju, w którym przebywa, 5. prawy dopływ Wisły — biorący początek w Gorcach, 6. materiał opatrunkowy, 7. sprzężarka.

Pionowo: 1. kotlet z mięsa wołowego, 2. najmniejsza rep. w Ameryce Środkowej, 4. rytownik.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 4 października br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im Lenina. Telefony: bezpłatne — 425-99, przez centralę HiL 401-40 401-20, wewn. 45-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasa w Krakowie, ul. Wilepole 1. L-15